

*Hans Joachim Schneider**

PRZYCZYNY PRZESTĘPCZOŚCI NOWE ASPEKTY MIĘDZYNARODOWEJ DYSKUSJI O TEORIACH KRYMINOLOGICZNYCH

I. UWAGI WSTĘPNE

Jednym z głównych zadań kryminologii jest odpowiedź na pytanie o przyczyny przestępczości¹. W różnych czasach i miejscach powstawały rozmaite teorie dotyczące tego problemu i weryfikowano je empirycznie; zawsze miały one ogromny wpływ na politykę karną. Wprawdzie w dzisiejszej kryminologii nie ma wyczerpującej teorii zachowania przestępczego, jest jednak wiele „teorii średniego zasięgu”², które skrótkowo omawia i poddaje ocenie każdy podręcznik kryminologii³.

Zamiarem moim nie jest streszczenie wszystkich współczesnych teorii kryminologicznych, do tego potrzebna byłaby cała seria rozpraw, ale poinformowanie o tym, które z dzisiaj istniejących teorii dotyczących kwestii przyczyn przestępczości rozwinięto w kryminologii w ostatnich dziesięcioleciach, i które z nich wykazały praktycznie i empirycznie swą prawdziwość, a którym się to nie powiodło. Rozmiary niniejszej pracy nie pozwalają omówić również skutków polityki karnej. Praca ta ma na celu przede wszystkim poinformowanie; zajmuję w niej jednak własne stanowisko z pozycji głównego nurtu kryminologii (Mainstream Criminology).

Każda teoria to system wyjaśnień. Zawiera w sobie sumę założeń, obserwacji i definicji tak ze sobą powiązanych, że da się wyjaśnić stosunki między dwiema lub więcej zmiennymi⁴.

* Autor jest psychologiem i prawnikiem, profesorem Uniwersytetu w Münster, doktorem prawa, doktorem h.c. wielu uniwersytetów.

¹ D.C. Gibbons: *Talking about Crime and Criminals*, 1994, Englewood Cliffs (N.J.), s. 176.

² R.K. Merton: *Social Theory and Social Structure*, New York, London 1968, s. 68.

³ Np. H.J. Schneider: *Kriminologie*, Berlin, New York 1987, s. 359-560; idem: *Einführung in die Kriminologie*, wyd. 3. Berlin, New York 1993, s. 165-175; S. Lamnek: *Theorien abweichenden Verhaltens*, wyd. 5. München 1993.

⁴ F.E. Hagan: *Research Methods in Criminal Justice and Criminology*, wyd. 4, Boston, London, Toronto 1997, s. 18; por. też M.G. Maxfield, E. Babbie: *Research Methods for Criminal Justice and Criminology*, Belmont 1995.

Przy czym konieczne jest nie tylko wykazanie skojarzenia czynnika przyczynowego z przestępczością, należy pamiętać, że to właśnie on poprzedza działanie przestępcze i je powoduje. W żadnym razie nie można go pominąć analizując wpływy innych czynników⁵.

Teorie kryminologiczne dzielą się na teorie wielkiego, średniego i małego zasięgu. Teorie wielkiego zasięgu biorą pod uwagę czynniki struktury społecznej, teorie średniego zasięgu ukierunkowane są na aspekty grupowe, teorie małego zasięgu badają natomiast indywidualne zmienne, zorientowane są na analizę sytuacji, sprawcy i ofiary. Teorie kryminologiczne albo konstruuje się indukcyjnie, na podstawie obserwacji empirycznej, albo dedukcyjnie, na podstawie eksperymentów myślowych. Mają one pewne charakterystyczne cechy: teoria kryminologiczna musi być spójna logicznie i jasna koncepcyjnie; musi wyjaśniać całą gamę zmienności zachowań przestępczych za pomocą prostych konstruktów. Kompleksowe teorie bardzo trudno jest sprawdzić doświadczalnie. Teoria kryminologiczna nie może być również tautologiczna ani nie może prowadzić do błędnego koła. Musi się także nadawać do operacjonalizacji; to oznacza, że na jej podstawie musi być możliwe zebranie danych empirycznych. Teoria kryminologiczna musi być również skuteczna w praktyce prawa karnego: w kontroli przestępczości, w programach prewencyjnych i w planach postępowania wobec sprawcy i ofiary. Hołdując tradycji pozytywistycznej⁶ musi przede wszystkim być sprawdzalna empirycznie: powinna być oparta na danych empirycznych, uzyskanych w metodologicznie poprawnym procesie badawczym i za ich pomocą uzasadniona.

II. TEORIA RACJONALNEGO WYBORU

Jedna z najstarszych teorii kryminologicznych wywodzi się z klasycznej szkoły połowy XVIII w. Bazowała na rozumie i wolnym wyborze. Neoklasyczna szkoła lat 70. i 80. naszego stulecia opiera się głównie na znajomości ekonomii politycznej. Przypisuje odpowiedzialność za powodowanie przestępstw racjonalnym przyczynom ekonomicznym. Popelnienie przestępstwa wynika z dokonanego przez sprawcę bilansu strat i zysków i jest rozstrzygnięciem płynącym z jego wolnej woli, podjętym na podstawie przesłanek rozumowych⁷. Teoria racjonalnego wyboru jest rozwinięciem teorii neoklasycznej. Jej punktem wyjścia jest założenie, że osoby łamiące prawo mają na celu wyciągnięcie korzyści ze swego przestępczego zachowania, a do tego konieczne jest podejmowanie decyzji i dokonywanie wyborów, nawet jeśli procesy te mogą być czasami bardzo prymitywne⁸. Zgodnie z nią, wyżej wspomniane procesy są w pewien sposób racjonalizowane, mimo że jest to z konieczności czasowo ograniczone przez sprawność psychiczną sprawcy oraz jego zasób informacji⁹. Wychodząc z tego założenia przedstawiciele omawianej teorii koncentrują się na czynie, a nie na sprawcy.

Według teorii racjonalnego wyboru osoba łamiąca prawo jest zatem aktywnym i działającym rozumowo podmiotem, reagującym na bodźce i hamulce. Wykonuje on pewien rodzaj

⁵ D.J. Shoemaker: *Theories of Delinquency*, wyd. 3, New York, Oxford 1996, s. 6.

⁶ M.R. Gottfredson, T. Hirschi: *The Positive Tradition*, w: M.R. Gottfredson, T. Hirschi (red.): *Positive Criminology*, Newbury Park, Beverly Hills 1987, s. 9-22.

⁷ P. Wittig: *Der rationale Verbrecher*, Berlin 1993.

⁸ D.B. Cornish, R.V. Clarke: *Introduction*, w: D.B. Cornish, R.V. Clarke (red.): *The Reasoning Criminal*, New York, Berlin, Heidelberg, Tokyo 1986, s. 1.

⁹ R.V. Clarke, D.B. Cornish: *Modeling Offenders' Decisions: A Framework for Research and Policy*, w: M. Tonry, N. Morris (red.): *Crime and Justice*, t. 6, Chicago, London 1985, s. 147-185.

planu i prognozy, a w jego zachowaniu przejawia się nastawiony na bliższą i dalszą przyszłość rachunek prawdopodobieństwa. Teoria racjonalnego wyboru chce wyjaśnić nie tylko samo popełnienie przestępstwa, lecz również całe mnóstwo czynników sytuacyjnych, które ten czyn poprzedzają oraz poszczególne fazy przestępczych zamierzeń sprawcy: chce wyjaśnić procesy początkowe, realizacyjne i końcowe popełniania przestępstwa. W ten sposób racjonalne modele wyboru mają nie tylko formę i treść procesów decyzyjnych, lecz także ich tło historyczne i teraźniejsze, społeczne i indywidualne. Rozważając te procesy bierze się pod uwagę ograniczenia racjonalnego wyboru, związane z brakiem informacji, z tłem społecznym i indywidualnym oraz inne wpływy determinujące zachowanie przestępcze.

Według Ronalda L. Akersa¹⁰ główne koncepcje teorii racjonalnego wyboru można wywieść ze społecznej teorii uczenia. Przedstawiciele teorii racjonalnego wyboru¹¹ wyrażają jednak opinię, że w ich teorii można zawrzeć - może być z nią „zintegrowanych” - wiele innych teorii.

Teoria racjonalnego wyboru nie okazała się specjalnie „skuteczna” empirycznie. W jednym z nowszych badań¹² zapytano 60 wielokrotnych złodziei w wieku powyżej 25 lat o ich zachowanie decyzyjne przed ostatnim przestępstwem. Prawie wszyscy uważali, że nie zostaną złapani; nierealistycznie zakładali oni, że jeżeli zostaną złapani, będą - jeśli w ogóle - uwięzieni na krótko. Postrzegali zakład karny jako zagrożenie o stosunkowo małym znaczeniu. Przed popełnieniem przestępstwa nie myśleli zupełnie o negatywnych formalnych i nieformalnych konsekwencjach swojego przestępczego zachowania, mieli na uwadze przede wszystkim korzyści z niego płynące.

Zgodnie z dzisiejszą wiedzą na ten temat, teorię racjonalnego wyboru można w każdym razie uznać za teorię uzupełniającą. Na pewno jej dobrą stroną jest to, że sprzeciwia się „patologizacji” przestępcy i nie postrzega go jako tylko biernego odbiorcę wpływów zewnętrznych i wewnętrznych.

III. BIOLOGICZNE TEORIE PRZESTĘPCZOŚCI

1. Teoria predyspozycji konstytucjonalnych

Pozytywistyczna szkoła kryminologiczna pod koniec XIX w. uznawała biologiczną teorię przestępczości, zgodnie z którą przestępczość jest dziedziczna. Teoria ta jest jeszcze dzisiaj bardzo rozpowszechniona. Uwalnia ona społeczeństwo od odpowiedzialności dzięki temu, że definiuje pewien rodzaj człowieka, którego przestępczość tłumaczy się czynnikami wewnętrznymi. Wprawdzie prawie wszyscy badacze przychyłający się do tej teorii przyznają, że nie samym biologicznym czynnikiem przypisać można odpowiedzialność za całą przestępczość, zwracając jednak uwagę, że nie można tego powiedzieć także o czynnikach społecznych. To nie - albo geny, albo otoczenie wywołują ich zdaniem przestępczość, lecz geny w interakcji

¹⁰R.L. Akers: *Rational Choice, Deterrence, and Social Learning Theory in Criminology: The Path Not Taken*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1990, s. 653-676.

¹¹D. Cornish: *Theories of Action in Criminology, Learning Theory and Rational Choice Approaches*, w: R.V. Clarke, M. Felson (red.): *Routine Activity and Rational Choice*, New Brunswick, London 1993, s. 351-382.

¹²K.D. Tunrill: *Let's Do It: Deciding to Commit a Crime*, w: J.E. Conklin (red.): *New Perspectives in Criminology*, Boston, London, Toronto 1996, s. 246-258.

z otoczeniem, przy czym otoczenia nie rozumie się tu przestrzennie, ale jako ogół wszystkich społecznych czynników płynących ze świata zewnętrznego. Zachowanie przestępcze jest warunkowane interakcją między organizmem ludzkim a społeczeństwem. Geny mogą przy tym mieć wpływ na zachowanie na drodze, mózg - system nerwowy - system hormonalny, którą określa się jako „mechanizm drogi”, gdyż mogą one torować drogę wpływom genetycznym¹³. Zakłada się, że u pewnych ludzi istnieje predyspozycja genetyczna, dziedzicznie uwarunkowana skłonność do przestępczości, która wprawdzie nie musi zawsze prowadzić do popełnienia przestępstwa, niesie jednak podwyższone ryzyko zachowania przestępczego.

Teorię konstytucjonalnej predyspozycji próbuje się wytrwale udowodnić doświadczalnie jeszcze dzisiaj na podstawie badań nad rodzinami, bliźniętami i adoptowanymi dziećmi. Badania nad rodzinami niespecjalnie nadają się do badań nad przestępczością uwarunkowaną biologicznie, gdyż właśnie w rodzinie czynniki bio-psychiczne i środowiskowe są tak silnie ze sobą splecione, że ich rozdzielenie jest niemożliwe. Przeciwwstawienie bliźniąt monozygotycznych i dyzygotycznych, aby znaleźć biologiczne różnice prowadzące do popełniania przestępstw, jest również wątpliwe teoretycznie. Dzieje się tak dlatego, że bliźnięta jednojajowe starają się być tak samo traktowane przez swoje środowisko w dużo większym stopniu niż dwujajowe; spędzają ze sobą dużo więcej czasu i identyfikują się ze sobą dużo silniej niż tamte. W przypadku bliźniąt jednojajowych silniejszy jest więc wpływ nie tylko genetyczny, lecz również środowiskowy. Dotychczasowe badania nad adopcją poszukujące wpływu biologicznego na przestępczość, metodologicznie były w największej mierze wolne od zarzutów, przyniosły jednak mierne wyniki¹⁴. Próbowano w nich stwierdzić wpływ dziedziczności i środowiska na przestępczość w następujący sposób: jeśli istnieje genetyczna, dziedzicznie uwarunkowana podstawa do przestępczości, musi istnieć też związek między przestępczością naturalnych ojców a przestępczością ich rodzonych dzieci. Związek ten powinien występować niezależnie od przestępczości rodziców adopcyjnych. Jeśli - po badaniach w grupie kontrolnej - okazałyby się, że duża liczba adoptowanych przestępców płci męskiej ma naturalnych ojców-przestępców, przemawiałoby to za obecnością czynnika genetycznego.

Przedstawiciele teorii predyspozycji konstytucjonalnej¹⁵ wyrażają opinię, że badania rodzinne dotyczące bliźniąt i adopcji dowodzą, iż zachowanie przestępcze częściowo istotnie zależy od genetycznego dziedziczenia przez dzieci specyficznych cech biologicznych rodziców. Przedstawiciele głównego nurtu kryminologii¹⁶ są ostrożniejsi; uważają, że poprawniejsze metodologicznie studia empiryczne, które pojawiły się po 1975 r., słabiej popierają hipotezę konstytucjonalnej predyspozycji, niż słabsze metodologicznie studia empiryczne opublikowane przez 1975 r. Zdarzają się nawet opinie¹⁷, że zasięg oddziaływania genetycznego, stwierdzony w czasie badań nad adopcją, jest bliski zeru. Reasumując, można powiedzieć, że 38 badań nad bliźniętami i adopcją, które zostały poddane metaanalizie, wykazuje wprawdzie

¹³ C.R. Jeffery: *Criminology*, Englewood Cliffs (N.J.), 1990, s. 176; i d e m : *Biological and Neuropsychiatric Approaches to Criminal Behavior*, w: G. Barak (red.): *Varieties of Criminology*, Westport (Conn), London 1994, s. 15-28.

¹⁴ J. Katz, W.J. Chambliss: *Biology and Crime*, w: J. F. Sheley (red.): *Criminology*, wyd. 2, Belmont 1995, s. 275-303.

¹⁵ P.A. Brennan, S.A. Mednick, J. Volavka: *Biomedical Factors in Crime*, w: J.O. Wilson, J. Petersilia (red.): *Crime*, San Francisco (Cal.) 1995, s. 65-90.

¹⁶ Por. np. G.D. Wallers: *A Meta-Analysis of the Cene-Crime Relationship*, „Criminology” 1992, s. 595-613.

¹⁷ M.R. Gottfredson, T. Hirschi: *A General Theory of Crime*, Stanford (Cal.) 1990, s. 60.

względnie słaby związek między dziedzicznością a przestępczością, jednak do tej pory nikt właściwie nie określił na czym konkretnie polega - niejasny termin - owa predyspozycja konstytucjonalna. Generalnie w literaturze zwraca się uwagę¹⁸, że badania nad biologicznymi uwarunkowaniami przestępczości wykazują znaczne braki teoretyczne oraz niedoskonałości metodologiczne w odniesieniu do planowania badania, dobierania prób losowych oraz opracowania statystycznego.

2. Choroba psychiczna a przestępstwo

Błędne wyobrażenie, że chorzy psychicznie odgrywają jakąś większą rolę w popełnianiu przestępstw, jest w dalszym ciągu szeroko propagowane przez środki masowego przekazu; zachowanie chorego psychicznie uważa się za nieobliczalne i nieprzewidywalne, a jego samego za niezdolnego do kontrolowania własnych poczynań. Ponieważ rzeczywiście osoby chore psychicznie popełniają czasem największe i najokrutniejsze przestępstwa z użyciem przemocy, czyny te i ich sprawcy od razu zyskują sobie rozgłos. W przypadku ciężkich zbrodni sądy powołują biegłych psychiatrów, którzy często zaliczają sprawcę (sprawczynię) do chorych psychicznie (psychiatryzacja przestępstwa). Niektórzy - choć jest ich niewiele - kryminolodzy są zdania, że wszyscy, bądź większość przestępców to chorzy psychicznie. Konsekwencją tego jest fakt, że kwestia związku pomiędzy chorobą psychiczną a przestępczością jest nadal aktualna.

Nowsze badania przez dłuższy czas potwierdzały opinię, że osoby chore psychicznie nie popełniają więcej cięższych przestępstw niż ogół ludności¹⁹. W jednej z nowszych prac w tej dziedzinie²⁰ zbadano 1072 kontakty na linii policjant - obywatel, by ustalić z jak wielu chorymi psychicznie ma do czynienia policja. Z 2122 osób podejrzewanych przez policję symptomy choroby psychicznej miało 85(4%). Co prawda policja zatrzymała więcej chorych psychicznie jednak miało to miejsce wyłącznie dla ich ochrony i aby udzielić im pomocy. W badaniu tym nie stwierdzono, by wśród podejrzanych o popełnienie przestępstwa ludzie chorzy psychicznie stanowili większy odsetek niż wśród ogółu ludności. Równocześnie istnieją badania psychiatryczne²¹, z których wynika, że pacjenci zwolnieni ze szpitali psychiatrycznych popełniają więcej przestępstw niż osoby psychicznie zdrowe. Nowsze szwedzkie badanie²² doprowadziło do zróżnicowanego wyniku, że cierpiący na schizofrenię mężczyźni²³ zwolnieni ze szpitali psychiatrycznych nie popełniają wprawdzie więcej czynów karalnych niż mężczyźni zdrowi psychicznie, jednakże wśród ich przestępstw jest czterokrotnie więcej czynów połączonych z przemocą.

¹⁸G.D. Walters, T. W. White: *Heredity and Crime: Bad Genes or Bad Research?* „Criminology” 1989, s. 455-485; D.H. Fishbein: *Biological Perspectives in Criminology*, „Criminology” 1990, s. 27-72.

¹⁹C.R. Bartol: *Criminal Behavior: A Psychosocial Approach*, wyd. 4, Englewood Cliffs (N.J.) 1995, s. 148, 150.

²⁰L.A. Teplin: *The Criminality of the Mentally Ill: A Dangerous Misconception*, „American Journal of Psychiatry” 1985, s. 593-599.

²¹S. Hodgins: *The Criminality of Mentally Disordered Persons*, w: S. Hodgins (red): *Mental Disorder and Crime*, Newbury Park, London, New Delhi 1993, s. 3-21.

²²P. Lindqvist, P. Allebeck: *Schizophrenia and Crime, A Longitudinal Follow-up of 644 Schizophrenics in Stockholm*, „British Journal of Psychiatry”, s. 345-350.

²³Schizofrenia ma pięć objawów osiowych: urojenia, halucynacje, zaburzenia mowy, poważna dezorganizacja zachowań, otępienie uczuciowe.

Wyniki badań dotyczących związku między chorobą psychiczną a przestępczością są niejednolite. W każdym razie jedno jest pewne: osoby przewlekle chore psychicznie, które często przejawiają symptomy psychotyczne, popełniają znacząco więcej przestępstw z użyciem przemocy niż osoby zdrowe²⁴. Przeważająca większość (ponad 90%) osób przewlekle chorych psychicznie nie wykazuje jednakże skłonności do przemocy. W rzeczywistości zjawisko to jest rzadkie: ze wszystkich osób cierpiących na schizofrenię rocznie aresztuje się od 0,2% do 2,0%²⁵; co wynosi 1,1% do 2,3% wszystkich aresztowań za przestępstwa z użyciem przemocy. Należy także wziąć pod uwagę, że szczególnie niebezpieczni są ci chorzy psychicznie, którzy już w przeszłości używali przemocy²⁶. Jednakże wydaje się, że byłoby zbyt dużym uproszczeniem łączenie zachowań z użyciem przemocy z jakąś jedną ogólną kategorią diagnozy psychiatrycznej. Z punktu widzenia naukowego bardziej owocne²⁷ wydaje się koncentrowanie się na konkretnych, specyficznych symptomach i badanie interakcji, w jakie wchodzi z czynnikami indywidualnymi i społecznymi.

IV. PSYCHOLOGICZNE TEORIE PRZESTĘPCZOŚCI

X. Teoria psychopatologiczna

Psychologia przestępczości na początku swojej historii (początek XIX w.) podjęła daremną próbę odróżnienia przestępców od nieprzestępców na podstawie ich cech osobowości²⁸. Punktem kulminacyjnym tego przedsięwzięcia było „odkrycie” typu przestępczego, psycholub socjopaty, albo człowieka z antyspołecznym zaburzeniem osobowości. Mimo, że termin - psychopatia - jest już bardzo stary i wywodzi się z pojęcia „moralnego życia wewnętrznego” angielskiego psychiatry Jamesa Cowlesa Pricharda (1786-1848), w kryminologii stał się popularny dopiero dzięki publikacjom Kurta Schneidera²⁹ z roku 1923 i Williama i Joan McCord³⁰ z 1956 r. Za psychopatę uważa się osobę, ukierunkowaną na siebie, która w procesie socjalizacji nie przyswoiła uznanych przez społeczeństwo postaw i wartości, nie ma rozwiniętego sumienia (tzn. zdolności odróżniania dobra od zła), nie ma współczucia dla innych i nie jest zdolna do odczuwania skruchy ani poczucia winy z powodu przestępstw i wyrządzonych innym szkód. Psychopatom przypisuje się ponadto wewnętrzną pustkę emocjonalną, niezdolność do wyciągania wniosków z doświadczenia i brak ciepła międzyludzkiego. Psychopatów uważa się w końcu za nie poddających się resocjalizacji, gdyż są niezdolni do uczenia się. Psychopata dotknięty jest dwoma mankamentami: po pierwsze, psychicznie odbiega od normy; po drugie, wprawdzie nie jest chory psychicznie, ale cieleśnie, duchowo i moralnie upośledzo-

²⁴ J. Monahan: *Mental Disorder and Violence: Another Look* w: S. Hodgins (red.): op. cit., s. 287-302.

²⁵ M.R. Philips, A.S. Wolf, D. J. Coons: *Psychiatry and the Criminal Justice System: Testing the Myths*, „American Journal of Psychiatry” 1988, s. 605-610.

²⁶ C.R. Bartol: op. cit., s. 149.

²⁷ R. Blackburn: *The Psychology of Criminal Conduct*, Chichester, New York, Brisbane, Toronto, Singapore 1993, s. 274.

²⁸ J. Arbutnot, D.A. Gordon: *Personality*, w: H.C. Quay (red.): *Handbook of Juvenile Delinquency*, New York, Chichester, Brisbane, Toronto, Singapore 1987, s. 139-183.

²⁹ K. Schneider: *Die psychopathischen Persönlichkeiten* (1923), wyd. 9, Wien 1950.

³⁰ W. McCord, J. McCord: *Psychopathy and Delinquency*, New York, London 1956.

ny. Jego mózg, funkcje korowe (należące do kory mózgowej) oraz centralny system nerwowy są niedojrzałe. „Psychopaci rodzą się z biologiczną skłonnością do psychopatii”.

Do dziś nie istnieje żaden empiryczny dowód na to, że przestępcy mają osobowości typowe lub odbiegające od normy. Jednakże ciągle uważa się, że istnieje związek między psychopatią a przestępczością³¹. Termin psychopatia jest zbyt niejasny i z tego powodu nieodpowiedni do diagnozy psychiatrycznej. Następnie byłoby dosyć kuriozalne zakładać, że niepożądane społecznie cechy osobowości występują tylko u niektórych osobników rasy ludzkiej³². Nie ma takiego typu osobowości odbiegającej od normy, któremu można było przypisać przestępczość. Koncepcja psychopatii jest „jednością mityczną”³³, która w dodatku stygmatyzuje diagnozowanego, piętnuje go. Pojęcie psychopatii nie jest przydatne ani teorii, ani badaniom, ani diagnozie, ani prognozie, ani wreszcie - postępowaniu w praktyce klinicznej. Chodzi tu o niewiele więcej niż moralny wyrok zamaskowany pod diagnozą kliniczną³⁴. Powinno się zrezygnować z terminu psychopatia.

2. Teoria osobowości przestępczej

Na duże znaczenie predyspozycji genetycznych zwracają uwagę dwie kolejne psychologiczne teorie przestępczości. Cała światowa psychologia przestępczości cierpi na to, że wyolbrzymia znaczenie czynników biologicznych, a nazbyt lekceważy kognitywne (uzyskane z poznania) cechy szczególne i zjawiska społecznej teorii uczenia się.

Zachowanie przestępcze jest - tak uważają Hans Juergen Eysenck i Gisli Gudjonsson³⁵ - wynikiem interakcji między określonymi czynnikami społecznymi świata zewnętrznego a odziedziczonymi predyspozycjami ośrodkowego systemu nerwowego. Chodzi więc o neurofizjologiczne cechy osobnika i jego własną historię socjalizacji. Niektórzy ludzie rodzą się, zgodnie z tą teorią, z pewnymi szczególnymi właściwościami ośrodkowego i wegetatywnego systemu nerwowego, które sprawiają, że „skłonni są” do przestępczości.

Eysenck i Gudjonsson dokonali rozróżnienia między ekstrawertykami a introwertykami. W układzie nerwowym ekstrawertyków procesy hamowania dominują nad procesami pobudzenia, dlatego mają oni trudności w wytwarzaniu odruchów warunkowych, co utrudnia ich socjalizację. Ekstrawertycy potrzebują więc silniejszego pobudzenia, silniejszych bodźców, co powoduje, że narażają się na większe ryzyko i częściej są skłonni do łamania prawa. Introwertycy - odwrotnie - ich układ nerwowy odznacza się przewagą procesów pobudzenia nad hamowaniem, odruchy warunkowe wytwarzają stosunkowo łatwo i łatwo uczą się zachowań społecznie akceptowanych. Większość ludzi przejawiających zachowania przestępcze jest

³¹ A. Raine: *The Psychopathology of Crime*, San Diego, New York, Boston 1993; R.D. Hare, S.D. Hart: *Psychopathe, Mental Disorder and Crime*, w: S.Hodgins: op.cit., s. 104-115; R.D. Hare, A.E. Forth: *Psychopathy and Crime: A Review*, w: K. Howells, C.R. Hollin (red.): *Clinical Approaches to the Mentally Disordered Offender*, Chichester, New York, Brisbane, Toronto, Singapore 1993, s. 165-178.

³² R. Blackburn: op.cit., s. 85.

³³ Idem: *On Moral Judgements and Personality Disorders. The Myth of Psychopathic Personality Revisited*, „British Journal of Psychiatry” 1988, s. 505-512.

³⁴ Ibidem, s. 511.

³⁵ H.J. Eysenck, G.H. Gudjonsson: *The Causes and Cures of Criminality*, New York, London 1989.

niewystarczająco pobudzona korowo. Wysokie pobudzenie korowe prowadzi do wytwarzania „hamulców” wobec działań przestępczych.

Eysenck i Gudjonsson wyróżniają trzy wymiary osobowości, które wiążą z przestępczością: ekstrawersję, neurotyczność i psychotyzm. Ekstrawertycy są impulsywni, porywcy, szybko stają się agresywni i nie można na nich polegać. Neurotycy, ludzie o wysokiej emocjonalności, nierównoważeni, nadmiernie pobudliwi, łatwiej „wciągają się” w działania przestępne niż osoby o niskiej emocjonalności. Typem osobowościowym najbardziej obciążonym potencjałem przestępczym jest neurotyczny ekstrawertyk. Psychotyzm przejawia się „zimną złością”, brakiem wrażliwości społecznej, chłodem uczuciowym, lekceważeniem niebezpieczeństwa, przykrym zachowaniem, niechęcią do innych oraz „pociąganiem” do niezwykłości. Psychotyzm przejawia się zwłaszcza u wielokrotnych przestępców, skazanych za przestępstwa z użyciem przemocy.

Eysenck i Gudjonsson podkreślają rolę warunkowania klasycznego³⁶ w procesie socjalizacji. Większość ludzi zachowuje się w sposób uznany przez społeczeństwo, gdyż byli w dzieciństwie socjalizowani (warunkowani) przez wpajanie im ogólnie obowiązujących reguł. Ekstrawertycy - w przeciwieństwie do introwertyków - trudno poddają się socjalizacji (jak powiedziano) z tego też powodu są szczególnie skłonni do przestępczości. Proces warunkowania jest ogromną siłą w socjalizacji dzieci, szczególnie jeśli chodzi o eliminowanie niepożądanych zachowań.

Teoria Eysencka i Gudjonssona nie obroniła się empirycznie. Wśród przestępców nie odnotowano przewagi ekstrawertyków³⁷. Poza tym zdolność do stosunkowo łatwego wytwarzania odruchów warunkowych u człowieka nie jest determinowana wyłącznie biologicznie; rozwija się ona w interakcji między genetycznymi czynnikami wewnętrznymi a społecznymi czynnikami świata zewnętrznego³⁸.

3. Biosocjalna teoria dziedziczonych tendencji przestępczych

Teorię bardzo podobną do teorii Eysencka i Gudjonssona, choć uwzględniają nieco inny mechanizm uczenia opracował Sarnoff A. Mednick³⁹. Podkreślał on, że u przestępców występuje stosunkowo niski stopień pobudzenia wegetatywnego układu nerwowego. Skutkiem tego jest brak odczuwania strachu, co nie sprzyja uczeniu zachowań nieakceptowanych społecznie, a jednocześnie pozwala tym jednostkom na angażowanie się z dużą łatwością w ryzykowne, niebezpieczne sytuacje, w tym polegające na dopuszczaniu się przestępstw i aktów przemocy. Są oni wręcz nastawieni na poszukiwanie silnych bodźców, sensacji, których może dostarczyć popełnianie przestępstw i działalność w grupie przestępczej. Niedostateczne pobudzenie wegetatywnego układu nerwowego i brak odczuwania lęku z powodu kary, która może ich spotkać za złe zachowanie (powoduje, że nie starają się oni zachowywać poprawnie aby uniknąć kary). Uczenie się społecznie pożądanego zachowania jest u nich upośledzone, z powodu wrodzonej i dziedzicznej właściwości wegetatywnego układu nerwowego.

³⁶ Warunkowanie - wytwarzanie, powstawanie uwarunkowanej reakcji.

³⁷ W. E i n s t a d t e r, S. H e n r y : *Criminological Theory*, Forth Worth, Philadelphia, San Diego 1995, s. 116.

³⁸ J. K a t z, W. J. C h a m b l i s s : op.cit., s. 282.

³⁹ S. A. M e d n i c k : *A. Biosocial Theory of the Learning of Learning of Law-Abiding Behavior*, w: S. A. M e d n i c k, K. O. C h r i s t i a n s e n (red.): *Biosocial Bases of Criminal Behavior*, New York, Toronto, London, Sydney 1977, s. 1-8.

Dla takich ludzi nagroda w postaci braku kary i redukcji lęku przed nią nie stanowi wartości, ponieważ oni tego lęku nie odczuwają lub tylko w niewielkim stopniu. Teoria Mednicka nie została na razie empirycznie potwierdzona w sposób zadawalający.

V. SOCJOLOGICZNE TEORIE PRZESTĘPCZOŚCI

1. Teoria dezorganizacji społecznej

Teoria ta została opracowana w latach 20 i 30 naszego stulecia przez północnoamerykańskiego socjologa przestępczości Clifforda R. Shaw'a i Henry'ego D. McKay'a⁴⁰. W kryminologicznych dyskusjach lat 60 i 70 przyciągnęła niewiele uwagi. Jednak w latach 80 i 90 odrodziła się i została sformułowana na nowo⁴¹.

Spółeczna organizacja i dezorganizacja są dwoma punktami końcowymi pewnego kontinuum, które odnosi się do więzi społecznych i do społecznej kontroli. System społeczny, wspólnotę czy podsystem danego społeczeństwa określa się jako społecznie zorganizowany i zintegrowany wtedy, gdy jego członkowie zgadzają się ze sobą co do obowiązujących norm i wartości, gdy panuje między nimi silna więź i gdy wchodzą we wzajemne interakcje w sposób uporządkowany. Wspólnota jest społecznie zdezorganizowana, jeśli osłabione zostają więzi społeczne i załamuje się w niej kontrola społeczna. Im gęstsza i grubsza jest siatka międzyludzkich powiązań we wspólnocie, tym silniejsza jest nieformalna kontrola zachowań przestępczych na danym obszarze. Kapitał społeczny jest wspólnym dobrem, które odzwierciedla się w nienaruszonej strukturze powiązań społecznych⁴². Brak kapitału społecznego jest istotną cechą obszarów zdezorganizowanych społecznie, a dezorganizacja ta przejawia się w: anonimowości i ograniczonych kontaktach między mieszkańcami; niekontrolowanej przez opinię publiczną działalnością rówieśniczych grup młodzieżowych; nikłym uczestnictwem w organizacjach wspólnoty i niedostatecznej współpracy we wspólnotowych przedsięwzięciach lokalnych.

Za czasów Shaw'a i McKay'a w Chicago istniały slumsy i getta, w których domy popadały w ruinę i następował rozkład społeczności i które były siedliskiem przestępczości młodocianych. Widocznymi oznakami społecznej dezorganizacji są dzisiaj: graty i śmieci w niezamieszkałych domach, zabite deskami, opuszczone budynki, samochodowe wraki i porzucone pojazdy, bandy dorosłych i nastolatków stojące bezczynnie na rogach ulic, prostytutka uliczna, żebractwo, publiczne picie alkoholu, molestowanie kobiet, hazard i nadużywanie narkotyków. Popadanie w ruinę budynków łączy się z załamaniem się struktury społecznej, co pokazują następujące symptomy: słabe więzi rodzinne i przyjacielskie, znaczna liczba niekontrolowanych rówieśniczych grup nastolatków, fizyczne i psychiczne wycofanie się z życia wspólnoty, nikłe uczestnictwo w organizacjach, rozpad więzi sąsiedzkich i rozpad rodzin, wysoka mobilność mieszkańców, zróżnicowanie etniczne, wielość przeciwnych haseł, światopoglądów i stylów zachowania oraz duża liczba rodzin żyjących z pomocy społecznej.

Badania Shaw'a i McKay'a poddano krytyce w dwojaki sposób: zarzucono, że brano w nich pod uwagę stałą, ukształtowaną strukturę społeczną badanych obszarów przestępc-

⁴⁰ C.R. Shaw, H.D. McKay: *Juvenile Delinquency and Urban Areas (1942)*, Chicago, London 1969.

⁴¹ L.T. Winfree, H. Abadinsky; *Understanding Crime*, Chicago 1996, s. 333.

⁴² R.J. Sampson: *The Community*, w: J.Q. Wilson, J. Petersilia (red.): op.cit., s. 193-216.

czych i nie uwzględniono występujących w niej zmian; przy wyciąganiu wniosków dotyczących przestępczości - tak jak to czyniono w tamtym okresie - opierano się wyłącznie na urzędowych danych organów wymiaru sprawiedliwości.

W 1990 r. w Little Rock (Arkansas) powtórzono pewne badanie empiryczne⁴³, wcześniej przeprowadzone przez Shaw'a i McKay'a. Przebadano 1779 przypadków nieletnich przestępców postawionych przed sądem dla nieletnich w Pulaski County. Wszystkie zmienne, które zanalizowali Shaw i McKay, okazały się znaczące także teraz. Były w istotny sposób związane z przestępczością nieletnich. Tak więc teoria dezorganizacji społecznej znalazła nowe empiryczne potwierdzenie.

W sprzeczności do założenia Shaw'a i McKay'a, dotyczącego statyczności struktury społecznej, znajdują się nowe badania⁴⁴, zajmujące się z kolei dynamiką tej struktury na obszarach przestępczych. Istnieje coś takiego jak kariera przestępcza danej społeczności (Community Crime Career). Społeczności mogą w danym momencie radykalnie zmienić swoją strukturę. Często rozpadają się tylko dlatego, że właściciel nie utrzymuje domu w należytym porządku, że psuje się kanalizacja, lub też dlatego, że zaniedbywane są parki i tereny zielone⁴⁵.

Cykl rozpadu dokładnie opisali Leo Schuerman i Salomon Kobrin⁴⁶. Badali oni retrospektywnie rozwój stosunków sąsiedzkich w Los Angeles County w latach 1950, 1960 i 1970. Analiza ich ukazuje stadia rozwoju obszarów o wysokim współczynniku przestępczości: jest to faza początkowa, przejściowa i trwała. Wcześniej, w procesie rozpadu, szybkość rozwoju negatywnych cech charakterystycznych społeczności sąsiedzkich przewyższa wzrost przestępczości. Kiedy dany obszar przestępczy wejdzie w fazę trwałą, wzrastający współczynnik przestępczości, który staje się główną siłą napędową występujących na tym obszarze zjawisk, wyprzedza szybkość postępu negatywnych procesów w społecznościach sąsiedzkich. Przestępczość młodocianych i dorosłych, jak również związany z nią lęk przed przestępstwem⁴⁷ odgrywają w tej spirali rozpadu znaczącą rolę⁴⁸. Wywołują rozpad stosunków sąsiedzkich w dużych miastach i przyspieszają go. Wzrastająca przestępczość i lęk przed nią powodują, że we wspólnocie zanika zdolność radzenia sobie z jej własnymi problemami. Przestępczość i lęk przed nią powodują wycofanie się jednostki ze współuczestnictwa, osłabiają mechanizmy nieformalnej kontroli społecznej, przyczyniają się do rozpadu rodziny i pogorszenia stosunków sąsiedzkich itp., i w ten sposób wywołują dalszy wzrost przestępczości i lęku przed nią. Wszelkie problemy nabierają własnej dynamiki i pojawia się spirala negatywnych zjawisk, która pogrąża społeczeństwo lokalne w coraz większym rozpadzie. Istnieją wszakże również takie obszary, które wyłamują się z tego procesu upadku.

⁴³J.T. Walker: *Human Ecology and Social Disorganization Revisited Delinquency in Little Rock*, w: G. Barak (red.): op.cit., s. 47-78.

⁴⁴Por. poszczególne artykuły w: A. J. Reiss, M. Tonry (red.): *Communities and Crime, Crime and Justice*, t. 8, Chicago, London 1986.

⁴⁵A. J. Reiss: *Why are Communities Important in Understanding Crime!* w: A.J. Reiss, M. Tonry (red.): op.cit., s. 1-33.

⁴⁶L. Schuerman, S. Kobrin: *Communities of Crime*, w: A.J. Reiss, M. Tonry (red.): op.cit., s. 67-100.

⁴⁷W.S. Skogan: *Fear of Crime nad Neighborhood Change*, w: A.J. Reiss, M. Tonry (red.): op.cit., s. 203-229.

⁴⁸W.S. Skogan: *Disorder and Decline, Crime and the Spiral of Decay in American Neighbourhoods*, Berkeley, Los Angeles 1990.

W nowszym przeprowadzonym w Wielkiej Brytanii badaniu⁴⁹ wiktymizacyjnym, w którym wykorzystano dane zaczerpnięte z British Crime Surveys poddano krytyce to, że Shaw i McKay zdali się w swoich badaniach wyłącznie na urzędowe statystyki przestępczości. W Anglii i Walii w 1982 r. zbadano 238 społeczności lokalnych liczących 10 905 mieszkańców, a w 1984 r. 300 takich społeczności liczących 11 030 mieszkańców. Uwzględniono wyłącznie dane dotyczące przestępczości nieujawnionej. Teoria społecznej dezorganizacji została empirycznie potwierdzona na obu tych niezależnych od siebie próbach losowych. Dzięki temu badaniu wykazała ona żywotność i znaczenie. To, że obroniła się także w zupełnie innym systemie społecznym niż panujący w Stanach Zjednoczonych potwierdza tylko jej siłę i uniwersalność.

2. Teoria anomii

Kamień węgielny pod teorię anomii tłumaczącą m.in. genezę przestępczości położył francuski socjolog Emile Durkheim (1858-1917)⁵⁰. Jeśli w procesie przemian społecznych przestają obowiązywać stare, tradycyjne normy, a nie wytworzyły się jeszcze nowe systemy wartości dojść może - według Durkheima - do zaniku norm (anomie). Skutkiem anomii jest natomiast przestępczość. Badania nad tą teorią kontynuował amerykański socjolog przestępczości, Robert K. Merton⁵¹. Przez anomie rozumie on zanik wytyczonych przez cywilizację celów i rozpad społecznie ustrukturyzowanych sposobów ich osiągnięcia. Najwyższym celem cywilizacji zachodnich jest dążenie do sukcesu materialnego. Cywilizacje zachodnie udostępniają zinstytucjonalizowane środki do osiągnięcia tego celu i uznane, wypróbowane normy. Cel cywilizacyjny (sukces materialny) powinien zostać zdobyty przez ciężką pracę, uczciwość, dobre wychowanie i dążenie do spełnienia osobistych pragnień. W stabilnym społeczeństwie wszyscy akceptują dane środki i cele i dla wszystkich są one osiągalne⁵². Społeczeństwa zachodnie nie są jednak stabilne, ponieważ uniemożliwiają najniższym warstwom społecznym dążenie do zaspokojenia pragnień, odmawiając im wkroczenia na społecznie ustrukturyzowaną (uznaną) drogę do osiągnięcia celów, np. nie dają im szansy na dobre wychowanie. Najniższa warstwa przystosowuje się częściowo, wykorzystując do osiągnięcia celów środki instytucjonalnie niedozwolone (przestępcze). W swej teorii anomii Merton nie zajmował się przestępczością klas średnich⁵³. Poza tym teoria ta nie potwierdziła się w badaniach empirycznych ani też nie znalazła praktycznie zastosowania jako podstawa do programów antyprzestępczych w Stanach Zjednoczonych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych⁵⁴. Z tego powodu myślano, aby ją zupełnie odrzucić⁵⁵.

⁴⁹R.J. Sampson, W.B. Groves: *Community Structure and Crime. Testing Social Disorganization Theory*, „American Journal of Sociology” 1989, s. 774-802.

⁵⁰E. Durkheim: *Der Selbstmord*, Berlin, Neuwied 1973.

⁵¹R.K. Merton, op.cit., s. 185-214.

⁵²P. Beirne, J. Messerschmidt: *Criminology*, wyd. 2, Fort Worth, Philadelphia, San Diego 1995, s. 417.

⁵³R. Agnew: *Fondation for a General Strain Theory of Crime and Delinquency*, „Criminology” 1992, s. 47-87.

⁵⁴R.L. Akers: *Criminological Theories: Introduction and Evaluation*, wyd. 2, Los Angeles 1997, s. 125-131.

⁵⁵R.R. Kornhauser: *Social Sources of Delinquency*, Chicago, London 1978, s. 180.

Ostatnio Steven F. Messner i Richard Rosenfelds⁵⁶ opracowali instytucjonalną teorię anomii, która łączyła dynamikę strukturalną i kulturową oraz zajmowała się interakcją między nimi. Struktura społeczna według nich odnosi się do pozycji i ról, które przypadają człowiekowi w społeczeństwie. Tworzywem kultury są myśli, wartości i cele człowieka. Społeczeństwo jest naturalnym, opartym na współpracy systemem instytucji, które można rozumieć jako względnie stabilne układy pozycji i ról oraz norm i wartości, kierujących ludzkim zachowaniem w taki sposób, żeby społeczeństwo mogło zaspokoić swoje podstawowe potrzeby. Instytucjonalne formy i modele są kręgosłupem systemu społecznego.

Struktura i kultura społeczeństw zachodnich charakteryzują się tym, że wielką wagę przywiązują do sukcesu finansowego, przy jednoczesnym nieprzywiązywaniu znaczenia do osiągnięcia tego sukcesu w sposób zgodny z prawem. Silne dążenie do sukcesu finansowego połączone ze słabym ograniczaniem w doborze środków podtrzymuje taką strukturę instytucjonalną, w której jedna instytucja - gospodarka - uzyskuje przewagę nad wszystkimi innymi, jak na przykład rodzina, wychowanie, polityka. Te ostatnie, na swój sposób nieekonomiczne instytucje, w niewystarczającym stopniu mogą hamować kryminogenne zjawisko kulturowe, jakim jest przecenianie osiągnięcia sukcesu finansowego. Nie mogą też dostatecznie kontrolować zachowania członków społeczeństwa przez podkreślenie tego, jak ważny jest szacunek dla ograniczeń normatywnych.

Instytucjonalny brak równowagi, stawianie gospodarki na pierwszym miejscu i względna bezsilność instytucji nieekonomicznych wyrażają się przez: odrzucenie pozaekonomicznych funkcji i ról; przystosowanie do warunków ekonomicznych, pożądane przez wszystkie instytucje pozaekonomiczne oraz wprowadzanie standardu ekonomicznego w dziedziny działania wszystkich instytucji pozaekonomicznych.

Ekonomiczne wszechpanowanie powoduje zanik instytucjonalnej kontroli nad członkami społeczeństwa. Przewodnią rolą pieniądza jako miary sukcesu i „prawo konsumpcji” przejawiają się w sloganach reklamowych, koncentrujących się na dużym samochodzie, pięknym domu, pełnym przeżyć urlopie, dobrym wykształceniu dla dzieci i pewnej emeryturze na starość. Zadania na swój sposób nieekonomiczne, jak: wypełnianie funkcji rodzinnych, partnerstwo małżeńskie, uczenie się, nauczanie, służenie wspólnocie i troska o innych ludzi cieszą się skromnym poparciem kulturowym, a kompetentne wywiązywanie się z nich przynosi niewielkie uznanie publiczne. Rolę rządu zaczyna się spostrzegać jako ułatwianie drogi do indywidualnego sukcesu materialnego. Ta niedawno powstała teoria znalazła swoje pierwsze potwierdzenie doświadczalne⁵⁷.

Także Robert Agnew⁵⁸ rozwinął i przeformułował koncepcję anomii. Stworzył on ogólną teorię napięcia. Zbytne napięcie wynika z niezdolności do osiągania celów uznanych za pozytywne, takich jak sukces finansowy, status klasy średniej, popularność u rówieśników czy dobre stopnie. Siłę nacisku mierzy się na podstawie rozżewu między dążeniami (idealnymi celami), a oczekiwaniami z jednej strony, z drugiej zaś faktycznymi osiągnięciami i sukcesami.

⁵⁶ S.F. Messner, R. Rosenfelds: *Crime and the American Dream*, wyd. 2, Belmont (Cal.), Albany (N.Y.), Bonn, Boston 1997; S.F. Messner, R. Rosenfelds: *An Institutional-Anomie Theory of the Social Distribution of Crime*, w: P. Cordelia, L. Siegel (red.): *Readings in Contemporary Criminological Theory*, Boston 1996, s. 143-148.

⁵⁷ M.B. Chamlin, J.K. Cochran: *Assessing Messner and Rosenfelds's Institutional Anomie Theory: A Partial Test*, „Criminology” 1995, s. 411-429.

⁵⁸ R. Agnew: *Strain and Subcultural Theories of Criminality*, w: J.F. Sheley (red.): op.cit., s. 305-327.

Ogólna teoria napięcia koncentruje się na negatywnych stosunkach z innymi. Jednostki traktowane są tak, jak nie chciały być traktowane. Teoria ta wyróżnia trzy główne typy nacisku i negatywnych stosunków z innymi. Nadmierne napięcie powstaje: gdy inni powstrzymują jednostkę przed dążeniem do osiągnięcia celów lub też grożą jej tym powstrzymywaniem; gdy inni odbierają jednostce bodźce uznane za pozytywne (zachęty), które posiada lub też grożą, że je odbiorą; gdy inni stosują wobec jednostki bodźce (zachęty) uznane za negatywne lub też jej tym grożą.

Pierwszy typ nacisku najsilniej przejawia się w tym, że poczyna się myśleć nie tyle o ideałach, co o zaspokojeniu oczekiwań, a mianowicie, czy otrzymało się to od innych na co się zasłużyło. Drugi typ, który powoduje utratę bodźców pozytywnych, skupia w sobie takie problemy jak: utrata partnera lub partnerki, rozwód rodziców, śmierć ojca albo matki. Typ trzeci, wywołujący złe, uznane za negatywne bodźce, odnosi się do przestępczej wiktyimizacji (stawiania się ofiarą przestępstwa) różnego rodzaju, do dalszych wydarzeń życiowych pełnych stresu, takich jak: złe traktowanie, negatywne doświadczenia w rodzinie i w szkole, szkodliwe doświadczenia seksualne w dzieciństwie i młodości. Skutkiem tych wiktyimizacji są związane z anomią uczucia rozczarowania, depresji, lęku. Gniew, frustracja i obawa odgrywają dużą rolę w ogólnej teorii napięcia, ponieważ może ono prowadzić do przestępstwa.

Można jednak znaleźć sposób, żeby uniknąć napięcia. Można chcieć osiągać cele uznane za pozytywne, utrzymać to, do czego się w takim dążeniu doszło lub to odzyskać, unikać bodźców negatywnych lub też je odrzucić. Przystępstwo może być szukaniem zemsty na tych, którzy nas źle potraktowali. To, czy jednostka reaguje na napięcie przestępstwem, zależy od wielu innych czynników, np. od jej temperamentu i zdolności rozwiązywania problemów. Zależy to także między innymi od tego, jakie konwencjonalne wsparcie posiada, w jaki sposób jest kontrolowana przez społeczeństwo i czy jest związana z przestępczymi rówieśnikami. Ogólna teoria napięcia jest bardzo prosta i posługuje się następującą argumentacją: jeśli ludzie źle siebie traktują, stają się źli i popełniają przestępstwa. Wykorzystała też w swojej pracy wyniki badań wiktymologicznych („stawianie się ofiarą - sprawcą”). Nie jest jeszcze całkowicie uznana, ale pierwsze próby jej weryfikacji⁵⁹ wypadły zachęcająco.

VI. TEORIE SPOŁECZNO-PSYCHOLOGICZNE

1. Przegląd

Ogólnie rzecz biorąc punktem wyjścia społeczno-poznawczych teorii uczenia, kontroli, interakcji i drogi życiowej jest powstawanie rozmaitych dewiacji społecznych, wykolejenia i przestępczości, co następuje w toku procesów społecznych. Bliższe i dalsze otoczenie społeczne mają duży wpływ na zachowanie jednostki. Jednakże człowiek również je tworzy przez swoje zachowanie; w żadnym razie nie poddaje się biernie swojemu środowisku. Ludzie dysponują różnej wielkości polem manewru wyznaczonym konkretnymi ograniczeniami środowiskowymi, wpływem osobistym i działaniami innych osób. Według społeczno-poznawczej teorii uczenia, człowiek uczy się technik i postaw przestępczych przez działanie zakończone powodzeniem, modelowanie i samopotwierdzenie. Teorie kontroli próbują wyjaśnić, dlaczego

⁵⁹ R. Paternoster, P. Mazerolle: *General Strain Theory and Delinquency: A Replication and Extension*, „Journal of Research in Crime and Delinquency” 1994, s. 235-263; R. Agnew, H.R. White: *An Empirical Test of General Strain Theory*, „Criminology” 1992, s. 475-499.

ludzie zachowują się w sposób aprobowany społecznie, a więzi łączące człowieka ze społeczeństwem są znaczącym kryterium zgody społecznej na jego zachowania. Teoria interakcji w mniejszym stopniu zajmuje się ludźmi i zachowaniami, które można by zdefiniować jako przestępcze, bada raczej procesy społeczne, w których ludzie i zachowania są w ten sposób definiowane. Bada też znaczenie, jakie człowiek przypisuje swojemu zachowaniu i jakie przypisują mu inni.

Teorie drogi życiowej zajmują się przede wszystkim rozwojem i dynamiką zachowań powodujących problemy i przestępczość, ze szczególnym uwzględnieniem wieku sprawcy: chodzi o początek, kontynuację i zakończenie jego kariery przestępczej. Ich drugą cechą charakterystyczną jest zajmowanie się czynnikami sprawczymi poprzedzającymi zachowania powodujące problemy lub z nimi współwystępującymi i mającymi wpływ na ich rozwój. Przestępczość nie jest tu rozumiana tylko jako działanie, lecz również jako przyczyna (dynamika zmiennych wpływów przyczynowych). Na przykład przestępczość wywołują słabe więzi ze społeczeństwem; popełnienie przestępstwa nie ogranicza się samo do siebie, ale powoduje również dalsze osłabienie tych więzi. W różnych fazach kariery przestępczej, w różnych okresach życia sprawcy przyczyny sprawcze są inne, co łączy różne „teorie średniego zasięgu” i sprawia, że należy je stosować do danych okresów życia.

2. Społeczno-poznawcza teoria uczenia

Według tej teorii człowiek uczy się właściwego zachowania poprzez system nagród i kar (uczenie przez wzmocnienie). Ma ponadto zdolność do symbolicznego, „zastępczego” uczenia się przez współprzeżywanie doświadczeń innych ludzi (uczenie modelowe). W procesach samoregulacji ludzie wybierają następnie takie bodźce, które na nich działają, a potem organizują je i przetwarzają. W procesach samopotwierdzenia sami się nagradzają i karzą. Społeczno-poznawcza teoria uczenia różni się wreszcie tym od radykalnego behawioryzmu, że rozumie ludzkie uczenie się jako aktywny, sterowany poznawczo, duchowy proces przetwarzania nabytych doświadczeń⁶⁰.

Zachowanie przestępcze jako zachowanie wyznaczone zostało najpierw wyjaśnione poprzez teorię zróżnicowanych powiązań, którą po raz pierwszy sformułował w 1939 r. północnoamerykański socjolog przestępczości, Edwin H. Sutherland (1883-1950)⁶¹. Według tej teorii człowiek uczy się zachowania przestępczego, gdy częściej ma kontakt ze sprzyjającymi przestępczości sytuacjami niż z antyprzestępczymi wzorcami zachowań (nadwyżka sytuacji sprzyjających przestępczości). C. Ray Jeffery⁶² jako jeden z pierwszych na nowo sformułował tę teorię, która potem za sprawą Roberta L. Burgessa i Ronalda L. Akersa⁶³ weszła do języka społeczno-poznawczej teorii uczenia. Teoria zróżnicowanego wzmocnienia⁶⁴ głosi, że uczenie się zachowania odbiegającego od normy następuje poprzez interakcję ze środowiskiem społecznym. W tym środowisku zachowanie kojarzone jest ze skutkami, które znacząco je

⁶⁰ A. Bandura : *Sozial-kognitive Lerntheorie*, Stuttgart 1997.

⁶¹ Por. E.H. Sutherland, D.F. Luckenbill: *Principles of Criminology*, wyd. 11, Dix Hills (N.Y.) 1992, s. 88-90.

⁶² C.R. Jeffery : *Criminal Behavior and Learning Theory*, 1965, w: J. McCord, J.H. Laub (red.): *Contemporary Masters in Criminology*, New York, London 1995, s. 175-186.

⁶³ R.L. Burgess, R.L. Akers : *A Differential Association-Reinforcement Theory of Criminal Behavior*, „Social Problems” 1966, s. 128-147.

⁶⁴ R.L. Akers : *Deviant Behavior. A Social Learning Approach*, wyd. 3, Belmont (Cal.) 1985, s. 39-61.

wzmacniają (nagradzają) jako zachowanie przyjęte społecznie. Człowiek określa swój związek z innymi ludźmi poprzez definicje (postawy, gotowość do danych zachowań), które jego dewiacyjne zachowania społeczne interpretują jako uznane, pożądane i uzasadnione. W ten właśnie sposób człowiek może się nauczyć zachowań dewiacyjnych. Może to jednakże wynikać i z tego, że w procesie uczenia zabrakło wpajania uznanych społecznie zachowań.

To, czy nie aprobowane społecznie zachowanie wystąpi czy nie, zależy - według tej teorii - od tego, czy w przeszłości podobne zachowanie było nagradzane czy karane, czy obecnie jest wzmacniane czy też nie, oraz czy kary i nagrody wiążą się z alternatywnymi sposobami zachowania. Przez to człowiek uczy się oceniać swoje postępowanie jako złe lub dobre. Uczy się, można powiedzieć „miary” dla swojego zachowania. Dla jego postaw, dla przyjętej przez niego miary, dla jego gotowości do różnych zachowań ważne są werbalizacje, bezpośrednio wzmacniane przez grupę, do której należy.

Poza bodźcami, które w interakcji społecznej sprawiają, że rozróżnia się zachowania społeczne pożądane od niepożądanych, istnieje też wiele symboli werbalnych, które wypływają ze sposobów werbalizacji w grupie. Rozróżnia się dwa rodzaje werbalizacji: jedna definiuje zachowanie dewiacyjne jako dozwolone i pożądane. Jest ona związana z nagradzaniem ludzi żyjących w dewiacyjnej podkulturze⁶⁵. Drugi rodzaj werbalizacji neutralizuje⁶⁶ definicje, które przedstawiają zachowanie dewiacyjne jako niepożądane. Zachowanie takie jest widziane jako „uzasadnione” i „nie naprawdę” szkodliwe społecznie. Zaprzecza się tu rzeczywistości takich pojęć jak odpowiedzialność, szkoda i ofiara. Ludzie są w podkulturach nagradzani przyzwoleniem, zgodą na swoje dewiacyjne zachowania, a także przez to, że podkultura chroni ich przed moralnymi ocenami pochodzącymi z zewnątrz.

Kryminologiczne badania empiryczne odnoszące się do społeczno-poznawczej teorii uczenia⁶⁷ uzyskały potwierdzenie dla swych twierdzeń. Po przetestowaniu na podstawie tych samych danych empirycznych modeli współzawodnictwa, model uczenia się społeczno-poznawczego znalazł najsilniejsze potwierdzenie⁶⁸.

Jack Katz⁶⁹ uzupełnił społeczno-poznawczą teorię uczenia teorią uwiedzenia przez przestępczość: pokusa popełnienia przestępstwa powstaje między innymi przez oczekiwanie, że otworzy ono takie ścieżki, na które do tej pory się nie weszło. „Wyrafinowany dreszcz” przeżywany przy popełnianiu przestępstwa polega na tym, że jeżeli nie zostanie się przyłapanym, uniknie się ryzyka upokorzenia. Jest tak podniecające dostać coś za nic i jeszcze na dodatek pozostać nierozpoznanym. W ten sposób człowiek uczy się przeżywania euforii związanej z udanym popełnieniem przestępstwa. Grabieżcę przyciąga⁷⁰ nie tylko nagroda materialna, jest on nagrodzony także poczuciem dominacji, które przeżywa w momencie dopuszczenia się

⁶⁵ Pod terminem „podkultura” rozumie się system zachowań społecznych i wartości, który istnieje oddzielnie od nadrzędnego systemu zachowań i wartości, stanowi jednak jego część.

⁶⁶ Techniki neutralizacji: przestępcy kierują się wprawdzie uznanymi społecznie wartościami i postawami, jednakże nabywają też technik, które umożliwiają im neutralizację tych wartości i postaw przed popełnieniem przestępstwa.

⁶⁷ R. Loeber, M. Stouthamer-Loeber: *Family Factors as Correlates and Predictors of Juvenile Conduct. Problems and Delinquency*, w: M. Tonry, N. Morris (red.): *Crime nad Justice*, t. 7, Chicago, London 1986, s. 29-149; J. McCord: *Family Relationships, Juvenile Delinquency, and Adult Criminality*, „Criminology” 1991, s. 397-417.

⁶⁸ S.E. Brown, F.-A. Esbensen, G. Geis: *Criminology*, wyd. 2, Cincinnati (OH) 1996, s. 293.

⁶⁹ J. Katz: *Seductions of Crime*, New York 1988.

⁷⁰ Idem: *The Motivation of the Persistent Robber*, w: M. Tonry (red.): *Crime and Justice*, t. 14, Chicago, London 1991, s. 277-306.

czynu. Wszyscy w milczeniu ulegają jego woli. Względnie duże uznanie, jakim u młodych mężczyzn cieszy się rabunek, wynika właśnie z dużej siły przyciągania takiej postawy.

2. Teorie kontroli

Według tych teorii człowiek uczy się zachowania uznawanego społecznie. Aby wyuczyć takiego zachowania potrzebne są różne rodzaje kontroli formalnej i nieformalnej, zewnętrznej i wewnętrznej. Kontrola zewnętrzna poprzez proces internalizacji norm przekształca się w samokontrolę wewnętrzną. Pierwsze teorie kontroli powstały w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Wpływ Zygmunta Freuda i jego psychoanalizy na teorie kontroli jest niewątpliwy. Freudowska psychodynamika została zastosowana do koncepcji psychospołecznych (międzyludzkich) i dzięki temu umożliwiła operacjonalizację, obserwację i uzyskiwanie potwierdzeń empirycznych.

Teorię więzi społecznej, która w ostatnich 25 latach jest przewodnią teorią dotyczącą zachowania przestępczego⁷¹, opracował Travis Hirschi⁷². Wiąże ona przestępczość nieletnich, młodocianych i dorosłych z osłabieniem albo rozpadem więzi, jakie łączą człowieka ze społeczeństwem i grupami społecznymi. Połączenie tworzenia pojęć o teorii, jak również empirycznego sprawdzenia jest u Hirschi'ego jedyna we współczesnej kryminologii⁷³. Hirschi twierdzi, że w związku człowieka ze społeczeństwem wyróżnić można cztery elementy:

- przywiązanie (troska o siebie ustępująca miejsca życzeniom i oczekiwaniom innych),
- zaangażowanie (element racjonalny, obejmujący ocenę ryzyka, energię i siłę włączenia się w zachowania konformistyczne),
- zaabsorbowanie (czas, jakiego wymagają działania konformistyczne),
- przekonanie do konformistycznych reguł, zaufanie do nich (uznanie moralnego obowiązania norm społecznych).

Teoria kontroli Hirschi'ego zajęła w dzisiejszej dyskusji o teoriach kryminologicznych centralne miejsce. Dyskutuje się o niej na całym świecie najwięcej i najczęściej się ją bada⁷⁴. Mimo, że jest bardzo popularna w praktyce, metaanaliza 71 badań empirycznych przeprowadzonych w latach 1970 do 1991 dała niejednoznaczne wyniki⁷⁵. W teorii Hirschi'ego krytykowano szczególnie to, że postrzega ona więź społeczną jako cechę dychotomiczną (silna-słaba). Uwzględnia zatem jakość, ale nie ilość różnych stopni więzi społecznej. Nie zajmuje się także tym, czy więź społeczna zmienia się i rozwija (czy ma charakter procesu)⁷⁶.

Biorąc za punkt wyjścia teorię więzi społecznej Michael R. Gottfredson i Travis Hirschi⁷⁷ opracowali teorię samokontroli: przestępstwami są działania z użyciem przemocy i oszustwa, wykonywane w pogoni za własnym interesem. Według Gottfredsona i Hirschi wszystkie przestępstwa mają pewne wspólne cechy: umożliwiają proste i szybkie spełnienie pragnień, są pobudzające, ryzykowne i emocjonujące. Mają też kilka długofalowych zalet: wymagają niewielkich zdolności, nie trzeba ich dokładnie planować, nie potrzeba do nich wiedzy specjali-

⁷¹ R. L. Akers : op.cit., s. 85.

⁷² T. Hirschi : *Causes of Delinquency*, Berkeley, Los Angeles 1969.

⁷³ R.L. Akers : op. cit., s. 86.

⁷⁴ *Ibidem* : op. cit., s. 85.

⁷⁵ K.L. Kempf : *The Empirical Status of Hirschi's Control Theory*, w: F. Adler, W. S. Laufer (red.): *New Directions in Criminological Theory*, New Brunswick, London 1993, s. 143-185.

⁷⁶ W. Morrison : *Theoretical Criminology: From Modernity to Post-Modernism*, London 1995, s. 186.

⁷⁷ M.R.Gottfredson, T.Hirschi : op.cit.

stycznej. Często za to powodują cierpienie i złe samopoczucie ofiar. Przystępcami są ludzie o niskiej samokontroli: są zdecydowanie zorientowani na „tu i teraz”, mają trudności z czekaniem na nagrodę i tendencje do braku pilności, wytrwałości i cierpliwości w pracy. Są żądni przygód, nastawieni na cielesność i mają skłonność do intrygowania. Nie dążą do stabilności w małżeństwie, w przyjaźniach i w karierze zawodowej. Nie są zdolni do długofalowej kariery zawodowej i nie interesuje ich ona. Nie mają też wiedzy ani zdolności do pobierania nauki, której nie cenią. Są skoncentrowani na sobie, egocentryczni, nieczuli i obojętni wobec potrzeb i cierpień innych.

Niska samokontrola jest wynikiem nieskutecznej i niewłaściwej socjalizacji. Aby socjalizacja była skuteczna i prowadziła do wysokiej samokontroli, muszą być spełnione trzy warunki:

- osoba opiekująca się dzieckiem musi to robić z uwagą,
- osoba pilnująca dziecka musi zauważać pojawienie się u dziecka zachowań dewiacyjnych,
- osoba zdająca sobie sprawę z dewiacyjnego zachowania dziecka musi je za to ukarać.

Gottfredson i Hirschi odrzucają „wielostronny konstrukt” („versality construct”), według którego różne formy zachowań przestępnych i dewiacyjnych mają różne przyczyny⁷⁸. Chcą wszystkie ich formy wyjaśniać za pomocą „teorii ogólnej”. Właśnie to zarzucają im krytycy⁷⁹. To, że teoria samokontroli nie nadaje się do wyjaśnienia przestępczości ludzi w białych kołnierzykach udowodnili niedawno Gary E. Redd i Peter Cleary Yeager⁸⁰.

Teoria samokontroli zajmuje znaczące miejsce we współczesnej dyskusji o teoriach kryminologicznych, nawet jeśli Gottfredson i Hirschi nie opracowali czegoś zasadniczo nowego. Ich pojęcie samokontroli odpowiada pojęciu obrazu samego siebie Waltera C. Rekllesa, koncepcji kontroli wewnętrznej Alberta J. Reissa i pojęciu kontroli wewnętrznej F. Ivana Ney’a⁸¹. Teoria ta za mało miejsca poświęca przestępczości⁸² i musi zostać jeszcze poszerzona, udoskonalona i przepracowana⁸³.

Niedawno Charles R. Tittle opracował teorię równowagi kontroli⁸⁴. Główne jej założenie brzmi następująco: zakres kontroli, jakiemu poddany jest człowiek, w stosunku do zakresu kontroli, jaką on sam ma nad innymi, ma wpływ na możliwość popełniania różnych rodzajów przestępstw. Popełnianie przestępstw jest rozumiane jako środek, który pomaga człowiekowi wyrównać braki w kontroli, a także wykorzystać jej nadmiar. Skłonność do motywacji przestępczej składa się z trzech komponentów:

- potrzeb duchowych i cielesnych,
- pragnienia autonomii, którego znaczenie jest w małym stopniu zróżnicowane w zależności od osoby,

⁷⁸ Por. T. Hirschi, M.R. Gottfredson: *The Generality of Deviance*, w: T. Hirschi, M.R. Gottfredson (red.): *The Generality of Deviance*, New Brunswick, London 1994, s. 1-22.

⁷⁹ Por. np. H.D. Barlow: *Introduction to Criminology*, wyd. 7, New York 1996, s. 512-515.

⁸⁰ G.E. Redd, P.C. Yeager: *Organizational Offending and Neoclassical Criminology: Challenging the Teach of a General Theory of Crime*, „Criminology” 1996, s. 357-382.

⁸¹ R.L. Akers: *Self-Control as a General Theory of Crime*, „Journal of Quantitative Criminology” 1991, s. 201-211.

⁸² K. Polk: *A General Theory of Crime*, „Crime and Delinquency” 1991, s. 575-579.

⁸³ H.G. Grasmick, C.R. Tittle, R.J. Bursik, B.J. Arneklev: *Testing the Core Empirical Implications of Gottfredson and Hirschi's General Theory of Crime*, „Journal of Research in Crime and Delinquency” 1993, s. 5-29.

⁸⁴ C.R. Tittle: *Control Balance. Toward a General Theory of Deviance*, Boulder (Col.) Oxford 1995.

- stosunku obu rodzajów kontroli, który jest bardzo różny, ponieważ istnieje wiele czynników, wskutek których jednostki różnią się od siebie.

Źródłem autonomii jest zdolność do wywierania samemu skrajnych form kontroli zewnętrznej przy jednoczesnym pełnym uwolnieniu się od zewnętrznej kontroli ze strony innych (przerost kontrolowania innych współwystępujący z całkowitym brakiem poddania się kontroli z ich strony).

Stłumienie uzewnętrznia się w postaci braku zdolności do kontrolowania innych współwystępującym z całkowitym poddawaniem się kontroli ze strony innych. Stosunek kontroli wyraża się stopniem kontroli, którą się wywiera w relacji do stopnia kontroli, której się podlega. Stosunek ten ma w dużym stopniu wpływ na powstanie motywacji do popełnienia przestępstwa. Różnice w stosunku kontroli rozciągają się na kontinuum od skrajnego stłumienia aż do bardzo daleko posuniętej autonomii. W środku tego kontinuum znajduje się wyrównanie, równowaga i mniej więcej podobny zakres autonomii co stłumienia. W tej strefie oczekuje się zachowań konformistycznych: świadomego przestrzegania norm ze spodziewanymi następstwami. Brak równowagi między rodzajami kontroli prowadzi do powstawania zachowań przestępczych. Brak kontroli o niewielkim stopniu wywołuje „zachowania grabieżcze” (kradzież, uszkodzenie ciała, gwałt, zabójstwo), o średnim - niesubordynację, butę (wandalizm, nadużywanie narkotyków), zaś o dużym - poddanie się (poddawanie się fizycznemu i seksualnemu molestowaniu). Lekka forma przerostu posiadania kontroli prowadzi do wyzyskiwania innych (wymuszania korzystniejszej ceny, wymuszenia dokonywane przez grupy przestępcze), forma średnia - do plądrowania (zanieczyszczenie środowiska, niszczenie lasów i rzek dla własnego zysku, przestępstwa funkcjonariuszy państwowych popełniane wobec bezsilnych), zaś w swym najsilniejszym przejawie przerost kontroli prowadzi do wynaturzeń, do upadku społecznego i kulturowego (dziwaczne, bezmyślne przestępstwa).

4. Teoria interakcji (naznaczenia społecznego)

Teoria interakcji powstała w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych i zajmuje się nie tylko osobami, które określa się jako przestępców, ale głównie procesami, które powodują, że tak się te osoby nazywa. Bada procesy interakcji między ludźmi, którzy tworzą i wdrażają reguły, a ludźmi, którzy je łamią i których określa się jako „odbiegających od normy społecznej”, jako „przestępców”.

Interakcjonści w kryminologii wspierają się na symbolicznym interakcjonizmie psychologa społecznego George'a Herberta Meada (1863-1931)⁸⁵. Pojęcie „interakcji symbolicznej” odnosi się do szczególnego i specyficznego rodzaju interakcji, która zachodzi między ludźmi. Jej osobliwość przejawia się w tym, że ludzie nie tylko reagują na postępowania innych ludzi, lecz również je interpretują lub „definiują”. Ich reakcje opierają się raczej na znaczeniu, jakie temu postępowaniu przypisują. W ten sposób interakcje między ludźmi odbywają się przy użyciu symboli, interpretacji i określenia znaczenia działań innych. W procesie interakcji następuje uruchomienie interpretacji wchodzącej między bodziec a reakcję człowieka.

Koncepcję tę opracował następnie na nowo Edwin M. Lemert⁸⁶. Rozróżnia on dewiację pierwotną i wtórną: pierwotna ma wiele przyczyn. Jeśli zachowanie odbiegające od uznanej normy społecznej uważane jest za mieszczącą się w granicach normalności odmianę codzien-

⁸⁵ G.H. Mead : *Sozialpsychologie*, Darinstand 1996.

⁸⁶ E.M. Lemert : *Social Pathology*, New York, Toronto, London 1951.

nego zachowania, człowiek nadal traktowany jest jako członek grupy społecznej. Jeśli natomiast zachowanie takie się gani, pojawia się proces wtórnej dewiacji; człowiek rozumie to jako atak na jego tożsamość, jego wewnętrzną jedność, integralność i nieskazitelność; stygmatyzuje się go, wyobcowuje ze wspólnoty, a w końcu zupełnie z niej wyklucza.

Według symbolicznego interakcjonizmu człowiek sam stanowi o sobie, jednakże o nim stanowią także inni. Z teorii interakcji, dla której bodziec i reakcja mają równe znaczenie i która zajmuje się interakcją między ludźmi i interpretacją ludzkiego zachowania, wywodzi się, powstała w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, teoria etykietowania, naznaczenia społecznego. Teoria ta przywiązuje dużą wagę do reakcji, a człowieka uważa za wyobcowany, bierny przedmiot oddziaływań społecznych.

Na podstawie teorii procesu psychologiczno-społecznego wywiedziono radykalną strukturalno-społeczną perspektywę, która łączy ze sobą teorię interakcji z teorią konfliktu władzy: dewiacja jest wynikiem społecznej definicji, określonej poprzez stosunki władzy w społeczeństwie kapitalistycznym. Instytucje kontroli (np. policja, sąd) same powodują przestępczość przez to, że aby klasa rządząca utrzymała władzę, selektywnie nakładają sankcje na przedstawicieli klasy niższej. To pomieszczenie teorii interakcji z teorią konfliktu związanego z władzą wyjątkowo zaszkodziło teorii interakcji⁸⁷, gdyż o ile interakcjonistyczna teoria procesów społecznych została w dużym stopniu potwierdzona empirycznie, o tyle potwierdzenia tego nie znalazła radykalna strukturalno-społeczna teoria naznaczenia społecznego, będąca połączeniem teorii interakcji i teorii konfliktu związanego z władzą⁸⁸.

W latach dziewięćdziesiątych zwolennicy teorii interakcji odeszli od łączenia jej z konfliktem związanym z władzą i powrócili do jej pierwotnego znaczenia: do związków ze społeczno-kognitywną teorią uczenia. Negatywna reakcja na pojawiające się zachowania wyróżniające odejście od normy jest rozumiana jako wzmocnienie dewiacji pierwotnej i jako proces społeczny prowadzący do dalszego odchodzenia od normy (dewiacja wtórna). Nieformalna reakcja rodziny, szkoły, sąsiadów może grać tu większą rolę, niż formalna reakcja systemu wymiaru sprawiedliwości. Nieformalne „piętnowanie” może być bardzo znaczące dla powstawania zachowań przestępnych⁸⁹. Młodzi ludzie mogą np. począć postrzegać siebie jako przestępców i wchodzić w rolę przestępców przez to, że identyfikują się z ocenami, opiniami, jakie mają o nich rodzice, nauczyciele i przyjaciele⁹⁰. Wejście w rolę⁹¹ oznacza w takiej sytuacji, że młodzi ludzie sami siebie postrzegają jako osoby łamiące prawo, że przyjmują przestępczą postawę i wchodzi w kontakt z przestępczymi rówieśnikami. Przestępcze sytuacje stają się rutyną, a przestępcze działania zwyczajem.

Australijski kryminolog John Braithwaite⁹² uzupełnił teorię interakcji. Uważa on wstyd za ważny środek nieformalnej kontroli społecznej i rozróżnia wstydzenie się „wyłączające”

⁸⁷ C.F. Wellford, R.A. Triplett: *The Future of Labeling Theory: Foundations and Promises*, w: F. Adler, W.S. Laufer (red.): op.cit., s. 1-22.

⁸⁸ L.J. Siegel: *Criminology*, wyd. 5, Minneapolis, St. Paul, New York, Los Angeles, San Francisco, s. 224-226.

⁸⁹ R. Paternoster, L. Iovanni: *The Labeling Perspective and Delinquency: An Elaboration of the Theory and an Assessment of the Evidence*, „Justice Quarterly” 1989, s. 359-394.

⁹⁰ R.L. Matsueda; *Reflected Appraisals, Parental Labeling, and Delinquency: Specifying a Symbolic Interactionist Theory*, „American Journal of Sociology” 1992, s. 1577-1611.

⁹¹ K. Heimer, R.L. Matsueda: *Role Taking, Role Commitment and Delinquency: A Theory of Differential Social Control*, „American Sociological Review” 1994, s. 365-390.

⁹² J. Braithwaite: *Crime, Shame, and Reintegration*, Cambridge, New York, New Rochelle, Melbourne, Sydney 1989.

i „włączające”. „Wyłączające” reagowanie wstydem oddziela sprawcę od jego wspólnoty poprzez naznaczające, degradujące formy odrzucenia społecznego, co w końcu prowadzi do traktowania go jako odrzuconego poza nawias społeczności. W wypadku wstydu „włączającego” czyn zostaje wprawdzie osądzony, lecz sprawca jedna się ze swoją wspólnotą i jest przez nią na nowo przyjmowany dzięki ceremonii przeprosin, wybaczenia i żalu.

3. Teorie drogi życiowej

Kiedy mówi się o teoriach drogi życiowej („life course theories”) chodzi o nowe teorie, powstałe pod koniec lat osiemdziesiątych i na początku dziewięćdziesiątych, które oceniono jako obiecujące. Teorie te głoszą, że przestępczość powstaje w procesie interakcji, który przebiega podczas całego cyklu życiowego. Zmiana jest centralnym punktem w kryminologii rozwoju („developmental criminology”)⁹³. Zadaje ona pytania: dlaczego człowiek zaczyna popełniać przestępstwa (początek), dlaczego robi to nadal (trwanie, uporczywość), dlaczego jego przestępstwa są coraz poważniejsze (gradacja) i dlaczego w końcu przestaje łamać prawo (zaprzestanie, zarzucanie). Przestępczość jest procesem dynamicznym, zawierającym w sobie zarówno elementy stałe, jak i zmienne. Popełnianie czynów karalnych z czasem nasila się. Teorie te wykorzystują jako główną metodę badania przekrojowe z użyciem wielu pomiarów. Ich koncepcja przyczynowa jest dynamiczna, interakcyjna. Szkody osobiste i społeczne powodują przestępstwa, których skutkiem z kolei są nowe szkody osobiste i społeczne. Wszystkie te czynniki mają tendencję do zmiennego nasilenia się w czasie i powodowania bardzo wysokiego prawdopodobieństwa nieprzerwanego ciągu dewiacji i przestępczości. W karierze przestępczej dają się zaobserwować punkty przełomowe.

W ciągu ostatnich lat opracowano trzy znaczące teorie drogi życiowej.

Terence P. Thornberry⁹⁴ traktuje przestępczość jako aktywną część procesu rozwojowego. Pierwszym impulsem składającym ku przestępczości jest osłabienie więzi ze społeczeństwem. Osłabienie to powstaje w wieku młodzieńczym wskutek zbyt słabego przywiązania do rodziców, niewypełniania obowiązków szkolnych, braku przekonania co do uznanych wartości. Skłonność do popełniania przestępstw wzrasta w otoczeniu społecznym, w którym uczy się przestępczości i w którym znajduje ona uznanie. Otoczenie takie jest wynikiem związku z popełniającymi przestępstwa rówieśnikami i kontaktu z wartościami przestępczymi. Do tego dochodzi już dokonywanie przestępstw, które poprzez zjawisko wzmocnienia prowadzi do coraz głębszego wciągania się w przestępczość. W bardzo wczesnej młodości czynnikiem mającym największy wpływ na wyrobienie u nieletniego więzi ze społeczeństwem i na to, by nie zszedł na drogę przestępstwa jest rodzina, z której pochodzi. Z wiekiem, największy wpływ na zachowanie przejmuje świat przyjaciół, szkoła i podkultura młodzieżowa. Kiedy zaś wkracza w wiek dorosły, możliwość stworzenia na nowo więzi ze społeczeństwem otwiera zaangażowanie w aprobowane społecznie działania i obowiązki podejmowane wobec nowo założonej rodziny.

Thornberry podkreśla w końcu, że elementy tych procesów są ściśle związane z pozycją człowieka w strukturze społecznej, np. z jego przynależnością do określonej sfery lub z dezorganizacją społeczną w jego społeczności lokalnej. Proces przyczynowy jest dynamiczny i roz-

⁹³R. Loeber, M. LeBlanc: *Toward a Developmental Criminology*, M. Tonry, N. Morris (red.): *Crime and Justice*, t. 12, Chicago, London 1990, s. 375-473.

⁹⁴T.P. Thornberry: *Toward an Interactional Theory of Delinquency*, „Criminology” 1987, s. 863-891.

wija się przez całe życie. Słabe na początku życia więzi społeczne prowadzą do silnego zaangażowania się w przestępczość, a to z kolei osłabia znowu istniejące więzi społeczne. Kombinacja tych dwóch oddziaływań sprawia, że odbudowanie tych więzi w późniejszych latach jest trudne. Teoria Thornberry'ego została niedawno potwierdzona poprzez różne badania empi-

95

ryczne.

Teoria drogi życiowej Roberta J. Sampsona i Johna H. Lauba⁹⁶ podkreśla znaczenie nieformalnych więzi społecznych i związków ze społeczeństwem w każdym okresie życia człowieka. Autorzy zakładają, że kariera przestępcza ma swoje korzenie w napięciach w strukturze społecznej, w osłabieniu więzi społecznych w rodzinie, w szkole, w pracy, a także w załamaniu stosunków społecznych między jednostkami a instytucjami konstruującymi społeczeństwo. System teoretyczny Sampsona i Lauba, którzy na nowo poddali analizie dane empiryczne zebrane przez Sheldona i Eleanor Glueck przed ponad 40 laty zwraca uwagę na trzy zasadnicze punkty:

- podstawą, na której rozwija się konstrukcja społeczeństwa i nieformalna kontrola społeczna, jest struktura społeczna. Czynniki strukturalne np. bieda, krzywda, rozbitcie rodziny, silnie wpływają na mechanizmy kontroli społecznej, np. na praktyki wychowawcze rodziny i szkoły,

- istotną cechą skłonności do popełniania czynów naruszających prawo jest ogromna stałość, przy czym skłonność ta wzmacnia się od dzieciństwa do dorosłości w różnych okresach życia,

- zmiany w zachowaniu przestępczym na przestrzeni całego życia - niezależnie od wcześniejszych różnic w przestępczych skłonnościach - wyjaśnia się przez zmienność nieformalnych związków ze społeczeństwem.

Stabilność zawodowa i trwałość więzi małżeńskiej w dorosłości są znacząco związane ze zmianami przestępczości dorosłych. Im silniejsze są związki dorosłego z pracą i rodziną, tym mniej popełnia on przestępstw i w tym mniejszym stopniu angażuje się w zachowania dewiantyczne. Punktem wyjścia dla teorii drogi życiowej jest zmienny wpływ przyczyn: przestępczość powoduje małą stabilność zawodową i słabą więź małżeńską, które z kolei prowadzą do jeszcze większej przestępczości. Przebieg życia jest ciągiem przeżyć, zmian, a czasem - punktów przełomowych. Momentem przełomowym może być np. zawarcie małżeństwa przez przestępcę z kobietą nie mającą powiązań z przestępczością. Wstąpienie w związek małżeński może przyciągnąć go do społeczeństwa przez to, że jego pozycja się poprawi, że wzrośnie jego poczucie własnej wartości i że inni ludzie będą chcieli dać mu jeszcze jedną szansę.

Według teorii drogi życiowej Davida P. Farringtona⁹⁷ czyny przestępcze i zachowanie aspołeczne powstają poprzez interakcję osoby posiadającej zadatki na takie zachowanie lub też skłonność do niego, ze społecznym albo psychicznym środowiskiem, w którym osoba ta znajduje odpowiednie okoliczności do popełnienia przestępstwa, a tym samym i ofiarę. Kluczowym konstruktem jest tu tendencja aspołeczna tkwiąca w człowieku przez całe życie. W różnych fazach życia wraża się ona w rozmaitych sposób: aspołeczne dziecko jest dokuczliwe

⁹⁵ T.P. Thornberry: *Empirical Support for Interactional Theory: A Review of the Literature*, w: J.D. Hawkins (red.): *Delinquency and Crime. Current Theories*, Cambridge, New York, Melbourne 1996, s. 198-235.

⁹⁶ R.J. Sampson, J.H. Laub: *Crime in the Making*, Cambridge (Mass.), London 1993.

⁹⁷ D.P. Farrington: *Explaining the Beginning, Progress, and Ending of Antisocial Behavior from Birth to Adulthood*, w: J. McCord (red.): *Facts, Frameworks, and Forecasts*, New Brunswick, London 1992, s. 253-286.

i przeszkadza w szkole, aspołeczny nastolatek kradnie samochody i włamuje się do domów, a aspołeczny dorosły bije żonę i zaniedbuje dzieci.

Najważniejszymi czynnikami zapowiadającymi późniejszą skłonność do przestępczości jest w wieku 8-10 lat sześć następujących cech charakterystycznych⁹⁸:

- antyspołeczne zachowanie, uciążliwość w szkole (wprowadzanie zamieszania, awanturowanie się), nieuczciwość, agresywność;
- hiperaktywność, impulsywność, trudności z koncentracją, ryzykanctwo;
- niski poziom inteligencji, złe wyniki w nauce;
- przestępczość w rodzinie, skazani rodzice, przestępcze starsze rodzeństwo;
- bieda w rodzinie, niskie dochody rodziny, duża liczebność rodziny, złe warunki mieszkaniowe;
- niedostateczny wpływ wychowawczy rodziców, szorstka i autorytarna dyscyplina, zły nadzór, konflikt między rodzicami i rozejście się rodziców.

Motywacja i uwewnętrznione postawy współodpowiadają za popełnianie przestępstw⁹⁹: na pierwszym poziomie głównymi motywami prowadzącymi do przestępczości są: potrzeba dóbr materialnych, pobudzenia, napięcia i dążenie do osiągnięcia odpowiedniego statusu (uznania) u cieszących się zaufaniem przyjaciół i znajomych; na drugim poziomie motywy te wywołują tendencje aspołeczne, jeśli używanie nielegalnych sposobów zaspokojenia tych motywów staje się czymś normalnym; na poziomie trzecim tendencje aspołeczne nasilają się poprzez uwewnętrznione wyobrażenia o łamaniu prawa, które ukształtowały się w procesie uczenia jako rezultat doświadczeń w zakresie nagradzania i niedostatecznego karania zachowań przestępczych; na czwartym poziomie decyzja o popełnieniu przestępstwa zależy od okoliczności, przyjętego prawdopodobieństwa, powodzenia przedsięwzięcia, jego kosztów i korzyści płynących z różnych możliwych rezultatów.

Przestępstwa powstają poprzez interakcję jednostki z jej otoczeniem. Jednostka wnosi ze sobą pewien stopień aspołecznych tendencji. Jednakże wpływają na nią także bezpośrednio, zależne od sytuacji czynniki motywacyjne i okoliczności życiowe. Nuda, frustracja, spożywanie alkoholu, zwolnienie z pracy, kłótnia z partnerem są przykładami czynników motywacyjnych uwarunkowanych sytuacyjnie. Bezrobocie, nadużywanie narkotyków i brak pieniędzy są przykładem okoliczności życiowych, które mogą przyczynić się do popełnienia przestępstw.

VII. TEORIE WIKTYMOLOGICZNE

1. Model narażenia związanego ze stylem życia

Podczas, gdy teorie omawiane do tej pory są silnie ukierunkowane na społeczeństwo, grupę i sprawcę, obie poniższe teorie, bardzo do siebie podobne i częściowo pokrywające się, przykładają dużą wagę do ofiary, okoliczności i sytuacji. Obie teorie zorientowane na ofiarę powstały zaledwie przed dwudziestu laty i ciągle są przedmiotem wielu dyskusji na całym

⁹⁸ D.P. Farrington: *The Explanation and Prevention of Youthful Offending*, w: J.D. Hawkins (red.): op.cit., s. 68-148.

⁹⁹ D.P. Farrington: *The Development of Offending and Antisocial Behavior from Childhood to Adulthood*, w: P. Cordelia, L. Siegel (red.): op.cit., s. 107-120.

świecie. Modele stylu życia, działań, rutynowych możliwości (okazji)¹⁰⁰ to przedmiot badań wiktymogenezy (przyczyna stania się ofiarą) zajmującej się prawdopodobieństwem, z jakim jednostki znajdują się w pewnym czasie, w pewnych okolicznościach, w pewnym miejscu w celu spotkania pewnych kategorii ludzi. Styl życia jest codzienną rutynową aktywnością, przejawiającą się w życiu zawodowym i prywatnym. Różnice w stylu życia są istotne z punktu widzenia wiktymogenezy, gdyż ludzie w różnym stopniu obecni są w niebezpiecznych miejscach, w niebezpiecznym momencie, znajdują się w sytuacjach niosących za sobą wysokie ryzyko wiktymizacji (stania się ofiarą). Różnice w stylu życia są określone społecznie poprzez zbiorowe reakcje i pełnienie przez jednostki różnych ról i podleganie różnym strukturalnym przymusom. Duży wpływ na przestępczość mają zarówno przypisane jak i osiągnięte czynniki statusu, np. wiek, płeć, dochody, stan cywilny, wychowanie i zawód, gdyż niosą za sobą różne oczekiwania co do tego, jakie zachowania są odpowiednie oraz związane z miejscem w strukturze społecznej kariery, które umożliwiają lub uniemożliwiają wybory zachowań¹⁰¹.

Przykładem na to może być płeć: mimo wielkich wysiłków, by osiągnąć równość płci we współczesnym społeczeństwie w zakresie dostępu do informacji i świadczenia usług, nadal pozostały podstawowe różnice w podziale ról i tkwiących w strukturze społecznej możliwościach mężczyzn i kobiet. Zasadnicze różnice płci przejawiają się w podstawowych działaniach rutynowych: kobiety spędzają czas w innych miejscach i z innymi ludźmi niż mężczyźni, żyją spokojniej i w sposób wiążący się z mniejszym ryzykiem. Ich codzienne działania są dużo silniej kontrolowane. Mają mniej kontaktu z obcymi. Dużo rzadziej przebywają w publicznych miejscach wysokiego ryzyka. Większą część czasu spędzają w domu, gdyż jako dzieci i młode dziewczyny były bardziej kontrolowane niż chłopcy i młodzi mężczyźni, i ponieważ jako dorosłe biorą na siebie więcej obowiązków związanych z prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci niż oni. Duże u kobiet poczucie obowiązku wobec rodziny i częste ograniczanie im politycznych i ekonomicznych możliwości w znacznym stopniu zmniejszają ich udział w życiu publicznym. Kiedy już kobiety stają się aktywne w sprawach publicznych, działają raczej w otoczeniu przyjaciół lub z partnerem niż samodzielnie. W rezultacie względne ryzyko przestępczej wiktymizacji jest w wypadku kobiet mniejsze niż w wypadku mężczyzn.

2. Teoria działań rutynowych

W teorii tej kładzie się nacisk na trzy elementy: sprawcę posiadającego motywację, wybrany przedmiot przestępstwa i nieobecności osób, które mogłyby obronić przedmiot przestępstwa i udaremnić naruszenie prawa¹⁰². Działania rutynowe to takie formy zachowania, które zaspokajają podstawowe potrzeby ogółu i jednostki. Teoria działań rutynowych głosi, że największe ryzyko popełnienia przestępstwa występuje wtedy, gdy ofiara jest najdogodniejszym celem: jest bardzo widoczna społecznie, ma największą siłę przyciągania, jest do niej najłatwiejszy dostęp, a przedmiot przestępstwa jest najslabiej chroniony.

Wiele zmian społecznych, które przyczyniły się do poprawy jakości życia i równości społecznej np. wzrost aktywności zawodowej, upowszechnienie szkolnictwa, większe możliwości

¹⁰⁰ M.J. Hindelang, M.R. Gottfredson, J. Garofalo: *Victims of Personal Crime: An Empirical Foundation for a Theory of Personal Victimization*, Cambridge (Mass.) 1978, s. 251.

¹⁰¹ R.F. Meier, T.D. Miethe: *Understanding Theories of Criminal Victimization*, w: M. Tonry (red.): *Crime and Justice*, t. 17, Chicago, London 1993, s. 459-499.

¹⁰² L.E. Cohen, M. Felson; *Social Change and Crime Rate Trends: A Routine Activity Approach*, „American Sociological Review” 1979, s. 588-608.

wykorzystywania wolnego czasu, uruchamia - według teorii działań rutynowych - te same czynniki, które powodują wzrost przestępczości¹⁰³. Dzięki produkcji masowej wartościowe dobra (np. aparaty fotograficzne, sprzęt radiowy i telewizyjny, dyktafony, wideo, komputery) stają się coraz bardziej widoczne społecznie i coraz łatwiej osiągalne. Nieformalna kontrola społeczna nad sposobem korzystania z nich staje się coraz trudniejsza, gdyż te kosztowne przedmioty są coraz lżejsze i mniejsze, tak że łatwiej jest je ukraść. Poza tym coraz więcej ludzi pracuje poza domem, wzrasta pozadomowa aktywność zawodowa kobiet, ludzie coraz częściej spędzają urlop poza swoim miejscem zamieszkania (masowa turystyka). Nikt nie opiekuje się ani nie zwraca uwagi na opustoszałe podczas urlopu lub wyjścia do pracy domy i mieszkania. Włamywacze znajdują dogodne cele.

Teoria działań rutynowych została dalej rozwinięta i przybrała postać strukturalnego modelu wyboru¹⁰⁴. W ramach tego poddanego empirycznej weryfikacji modelu sytuacyjna dogodność i bliskość wziętego pod uwagę przedmiotu przestępstwa traktuje się jako cechy strukturalne, zaś atrakcyjność i ochrona potencjalnej ofiary stanowią komponenty wyboru. Bliskość i dogodność postrzegane są jako cechy strukturalne, gdyż stanowią istotę interakcji społecznej i stwarzają dla jednostek i przedmiotów ryzykowne sytuacje. Atrakcyjność i ochronę uważa się za komponenty wyboru, ponieważ określają one wybór przedmiotu przestępstwa znajdującego się w społecznej przestrzeni. Strukturalny model wyboru składa się z czterech następujących elementów¹⁰⁵:

- bliskość (prawdopodobieństwo) przestępstwa określana jest przez przestrzenne oddalenie odległości między obszarami, na których mieszkają ewentualne ofiary, a obszarami, na których znajduje się względnie duża zbiorowość sprawców,

- społeczna widoczność i dostępność kuszących przedmiotów przestępstwa określają ryzyko wiktyimizacji i ich narażania,

- zgodnie z podstawowym założeniem dzisiejszych teorii wiktyimizacji konkretne cele wybierane są dlatego, że mają symboliczną bądź materialną wartość dla sprawcy; przedmioty przestępstwa stają się atrakcyjne dla sprawcy także wtedy, gdy mają mały rozmiar (np. łatwo je przenosić) i gdy można je łatwo sprzedać za wysoką cenę (np. klejnoty, sprzęt elektroniczny),

- ochrona, opieka ma wymiary zarówno społeczne (interpersonalne) jak i przestrzenne; ochronę społeczną tworzą mieszkańcy domu, krąg przyjaciół i znajomych rodziny; ochrona fizyczna składa się z urządzeń utrudniających dostęp do przedmiotu przestępstwa (np. zamki do drzwi i okien, kraty okienne, urządzenia alarmowe, pilnujące psy), z urządzeń odstrasżających przed popełnieniem kradzieży (np. oświetlenie ulic, pilnowane wejścia) i z uczestnictwa w zbiorowych przedsięwzięciach profilaktycznych (np. programy pomocy sąsiedzkiej).

VIII. TEORIE KRYTYCZNE (RADYKALNE)

1. Teoria marksistowska

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych radykalne teorie krytyczne stały się bardzo popularne. Chciały zastąpić kryminologię głównego liberalnego nurtu i stworzyć kryminologię

¹⁰³ M. Fe l s o n : *Crime and Everyday Life*, Thousand Oaks, London, New Delhii 1994.

¹⁰⁴ T.D. Miethe , R.F. Meier : *Opportunity, Choice, and Criminal Victimization: A Test of a Theoretical Model*, „Journal of Research in Crime and Delinquency” 1990, s. 243-266.

¹⁰⁵ T.D. Miethe , R.F. Meier : *Crime and its Social Context*, Albany (N.Y.) 1994, s. 46-52.

alternatywną. Zwłaszcza w Niemczech teorie te były i są popularne w grupie młodych kryminologów¹⁰⁶. Według tej kryminologii przestępczość jest wynikiem konfliktu z panującym systemem władzy. Posiadający władzę definiują, czym jest przestępstwo i chronią własne interesy poprzez system sprawiedliwości. Pozbawionych władzy kryminalizuje się. Łamanie praw ludzkich jest prawdziwym przestępstwem. Kryminolodzy krytyczni opowiadają się przeciw dzisiejszej kapitalistycznej strukturze władzy w społeczeństwie, gdyż opiera się ona na nierówności. System wymiaru sprawiedliwości jest odbiciem panującej struktury władzy. Krytyczni, radykalni kryminolodzy chcieliby zmienić całą strukturę społeczną i system polityczny.

Według Georgera Simmela¹⁰⁷ konflikt jest jednym z podstawowych procesów społecznych. W kryminologii istnieją cztery różne teorie konfliktu, które trzeba różnie ocenić. Według Thorstena Sellina¹⁰⁸ przestępczość wynika z konfliktu norm i wartości istniejących w poszczególnych segmentach społeczeństwa. Jego teoria konfliktu kultur sprawdziła się zwłaszcza w badaniach nad przestępczością cudzoziemców¹⁰⁹. George B. Vold¹¹⁰ stworzył teorię konfliktu grup. Teoria ta, koncentrująca się na sprzeczności interesów różnych grup społecznych, może być bardzo pomocna w interpretowaniu przestępczości pospolitej. Austin T. Turk¹¹¹ opracował teorię konfliktu władzy. Według niej konflikt między posiadającymi władzę a pozbawionymi jej ma istotne znaczenie dla powstawania przestępczości.

Najważniejszą kryminologiczną teorią konfliktu jest teoria marksistowska, której stworzenie można przypisać holenderskiemu kryminologowi Willemowi Bongerowi (1876-1940)¹¹². Przyczyna przestępczości leży w kapitalistycznej organizacji społeczeństwa, a zwłaszcza w prywatnej własności środków produkcji. W latach siedemdziesiątych brytyjscy kryminolodzy Ian Taylor, Paul Walton i Jock Young¹¹³ głosili z pewnym powodzeniem tę opinię. W Ameryce Północnej podobne poglądy wyznawali i wyznają Richard Quinney¹¹⁴, Raymond J. Michalowski¹¹⁵ i William J. Chambliss¹¹⁶. W Niemczech pogląd ten rozpowszechnił przede wszystkim Fritz Sack¹¹⁷. Źródłem przestępczości jest sprzeciw wobec kapitalizmu, który zniewala i wykorzystuje klasę robotniczą. Podstawowym konfliktem jest konflikt władzy i interesów między burżuazją a klasą robotniczą. Przesłankami przestępstwa przedstawicieli klasy robotniczej -

¹⁰⁶ Por. niemieckie przekłady wielu ważnych prac radykalnych kryminologów północnoamerykańskich: H. Janssen, R. Kautitzky, R. Michalowski (red.): *Radikale Kriminologie*, Bielefeld 1988. Por. też prace w: K.D. Mussmann, R. Kreissl (red.): *Kritische Kriminologie in der Diskussion*, Opladen 1996 oraz S. Lamnek: *Neue Theorien abweichenden Verhaltens*, München 1994.

¹⁰⁷ G. Simmel: *Sociologie 1908*, Berlin 1983, s. 186-255.

¹⁰⁸ T. Sellin: *Culture Conflict and Crime*, New York (N.Y.) 1938.

¹⁰⁹ H.J. Schneider: *Ausländer als Täter und Opfer*, w: E. Schlichter (red.): *Kriminalistik und Strafrecht, Festschrift für Friedrich Geerds*, Lübeck 1995, s. 199-215.

¹¹⁰ G.B. Vold: *Theoretical Criminology*, New York 1958, s. 203-219. Por. też połączoną teorię konfliktu w: G.B. Vold, T.J. Bernard: *Theoretical Criminology*, wyd. 3, New York, Oxford 1986, s. 286-290.

¹¹¹ A.T. Turk: *Criminality and Legal Order*, Chicago 1969.

¹¹² W. Bonger: *Criminality and Economic Conditions*, 1916, Bloomington, London 1969; W.A. Bonger: *An Introduction to Criminology*, London 1936.

¹¹³ I. Taylor, P. Walton, J. Young: *The New Criminology*, London, Boston 1973.

¹¹⁴ R. Quinney: *Class, State, and Crime*, wyd. 2, New York, London 1980.

¹¹⁵ R.J. Michalowski: *Order, Law, and Crime*, New York 1985.

¹¹⁶ W.J. Chambliss: *Exploring Criminology*, New York 1988.

¹¹⁷ F. Sack: *Definition von Kriminalität als politisches Handeln: der Labeling approach*, w: Arbeitskreis Junger Kriminologen (red.): *Kritische Kriminologie*. München 1974. Sack miesza teorię marksistowską z podejściem naznaczenia społecznego.

według Quinneya - wynikają z przystosowania lub sprzeciwu, zaś przestępstwa kapitalistów z panowania i zniewalania. Zwolennicy teorii marksistowskiej unikali porównania państw kapitalistycznych z państwami realnie istniejącego socjalizmu. Nie uwzględniali zupełnie pozbawionych ludzkiego oblicza warunków życia w państwach socjalistycznych¹¹⁸. Niezmiennie powoływali się na mające powstać w przyszłości idealne systemy socjalistyczne, przez co teoria ta nie została sprawdzona empirycznie¹¹⁹. Według teorii marksistowskiej we wszystkich systemach kapitalistycznych powinien być wysoki współczynnik przestępczości. Tak jednak nie jest, jak pokazuje przykład Szwajcarii i Japonii¹²⁰.

2. Teoria anarchistyczna

O ile dla teorii marksistowskiej przedmiotem ataku jest kapitalizm, o tyle anarchizm zwraca się przeciw wszelkim autorytetom i systemom władzy. System wymiaru sprawiedliwości powinien być zastąpiony ciepłym, żywym wymiarem sprawiedliwości „twarzą w twarz”, systemem zbiorowego działania służącego jako środek do rozwiązywania problemów. Autorytet przejawia się nie tylko poprzez cele więzienne i biedę, ale w stworzeniu i obronie teorii poznania wszechrzeczy i prawdy¹²¹.

Anarchizm postawił sobie za cel wykazanie, że samodefiniowana poprzez system prawny sprawiedliwość jest w rzeczywistości fasadą wymyślonego systemu zinstytucjonalizowanej niesprawiedliwości. Anarchizm występuje przeciw względnej bezsilności i marginalizowaniu młodzieży. „Malowanie” graffiti, rozbijanie się samochodami, szaleństwa na motorach i wandalizm uznaje za przestępstwa wywołane przez sprzeciw wobec autorytetów. Okradanie sklepów traktuje jako podkopywanie kultury kapitalistycznej, „malowanie” graffiti - jako młodzieńczą przygodę. Radość z takich działań wpływa nie tylko z jego nielegalności, lecz również z twórczej gry i pozbawionego szacunku zadowolenia sprawczyń i sprawców z tego, że umacnia ich znaczenie jako opozycyjnych anarchistów¹²². Teoria anarchistyczna jest nierealistyczną, niesprawdzalną empirycznie „teorią spisku”¹²³. Zajmuje się bardziej usprawiedliwianiem niektórych form przestępczości niż zapobieganiem im i ich ograniczeniem.

3. Lewicowy realizm

Radykalny realizm, który powstał w latach osiemdziesiątych w Wielkiej Brytanii¹²⁴ i wywarł wpływ nie tylko w Europie lecz również w pewnym stopniu w Ameryce Północnej¹²⁵ i Australii; wysunął „teorię” operującą czterema zmiennymi; są to: ofiara, sprawca, państwo i wspólnota¹²⁶. Radykalny realizm nie pomijając ofiar „przestępczości ulicznej” zajmuje się

¹¹⁸ E. Ein stadter, S. Henry : op.cit., s. 254.

¹¹⁹ R.L. Akers : op.cit., s. 174.

¹²⁰ Por. F. Adler : *Nations not Obsessed with Crime*, Littleton (Col.) 1983.

¹²¹ J. Ferrell : *Confronting the Agenda of Authority: Critical Criminology, Anarchism, and Urban Graffiti*, w: G. Barak (red.): op. cit., s. 161-178. Por. Też prace w: F. Ferrell, C. R. Sanders: *Cultural Criminology*, Boston 1995.

¹²² J. Ferrell : op. cit., s. 172.

¹²³ W. Ein stadter, S. Henry : op. cit., s. 253.

¹²⁴ J. Young : *The Tasks Facing a Realist Criminology*, „Contemporary Crises” 1987, s. 337-356.

¹²⁵ J. Lowman, B.D. MacLean (red.): *Realist Criminology*, Toronto, Buffalo, London 1992.

¹²⁶ W.S. DeKeseredy, M.D. Schwartz : *British and U.S. Left Realism: A Critical Comparison*, „International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology” 1991, s. 248-262.

jednak przede wszystkim zrozumieniem wiktylizacji dokonywanej przez państwo, ale także wiktylizacją ofiary przez sprawcę. W tej perspektywie bierze pod uwagę strach bezsilnej ofiary, podchodzi poważnie do ofiary przestępstwa. Lewicowi realiści¹²⁷ krytykują to, że radykalna teoria nie zajęła się do tej pory wagą przestępstwa i niewspółmiernie dużymi szkodami, które spadają na ofiary przestępstwa, należące do klasy robotniczej. Podkreślają oni, że przestępczość klasy robotniczej zwraca się głównie przeciw samej klasie robotniczej. Różnica między radykalnym realizmem a kryminologią głównego nurtu jest niewielka¹²⁸.

Trzy główne kierunki radykalnej kryminologii krytycznej można ocenić następująco: wzbudziły one wiele dyskusji, które pokazały, że ich punkt widzenia jest znaczący. Mimo, że przewidywano ich upadek, wykazały one w ciągu ostatnich dwudziestu lat żywotność. Z jednej strony ukształtowały się jako alternatywa dla kryminologii głównego nurtu, z drugiej nie wyparły liberalnej kryminologii głównego nurtu¹²⁹. Świat wzbrania się jednak przed przyjęciem którejś z nich¹³⁰. Równocześnie wszystkie stały się wyzwaniem dla tradycyjnych kryminologów, aby przemyśleli ich założenia i odpowiedzieli na pytania, które w przeszłości pozostawały bez odpowiedzi¹³¹.

IX. TEORIE FEMINISTYCZNE

Perspektywa feministyczna w kryminologii rozwinęła się w latach siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Dawniej kobiety naruszające prawo postrzegane były jako dotknięte jakimiś ułomnościami fizycznymi, duchowymi i psychicznymi. Nie dyskutowano o społeczno-strukturalnych problemach przestępczości kobiet. Dzisiejszemu feminizmowi chodzi nie tylko o rozważenie kwestii kobiecej, nie tylko o przyczyny zniewolenia kobiet i dziewcząt i nie tylko o znalezienie sposobu położenia kresu ich krzywdom. Pragnieniem feminizmu w kryminologii jest szersze i lepsze zajęcie się doświadczeniami i punktem widzenia kobiet w kwestii wszystkich problemów kryminologicznych.

Feminizm w kryminologii wychodzi między innymi z trzech następujących założeń¹³²:

- płęć nie jest tylko biologicznym faktem lecz jest złożonym „produktem” społecznym, historycznym i kulturowym,
- płęć i stosunki między mężczyznami i kobietami wyznacza przede wszystkim życie społeczne i instytucje społeczne,
- stosunki płci oraz męskość i kobiecość nie są symetryczne; oparte są na zasadzie zorganizowanej męskiej przewagi i społecznej oraz polityczno-ekonomicznej dominacji mężczyzn nad kobietami.

W kryminologii nie ma jednolitej teorii feministycznej¹³³. Rozróżnia się w niej następujące kierunki:

¹²⁷ Por. prace w J. Young, R. Matthews (red.): *Tethinking Criminology: The Realist Debate*, London, Newbury Park, New Delhi 1992; R. Matthews, J. Young (red.): *Issues in Realist Criminology*, London, Newbury Park, New Delhi 1992.

¹²⁸ D.C. Gibbons: op. cit., s. 170.

¹²⁹ H.D. Barlow: *Introduction to Criminology*, wyd. 7, New York 1996, s. 461.

¹³⁰ S. Cohen: *Against Criminology*, New Brunswick, Oxford 1988, s. 232.

¹³¹ F. Adler, G.O.W. Mueller, W.S. Laufer: *Criminology*, wyd.2, New York, St. Louis, San Francisco 1995, s. 198.

¹³² K. Daly, M. Chesney-Lind: *Feminism and Criminology*, w: P. Cordelia, L. Siegel (red.): op.cit., s. 340-364, w szczególności s. 343.

- liberalny feminizm wywodzący nierówność i dyskryminowanie kobiet i dziewcząt z różnie prowadzonej socjalizacji dotyczącej ról i postaw mężczyzn i kobiet,

- radykalny feminizm upatrujący genezę nierówności płci i podporządkowania kobiet we władzy mężczyzn, w patriarchacie przejawiającym się w męskiej agresji i dominacji w życiu prywatnym i publicznym; patriarchat kontroluje życie zawodowe kobiet i ich seksualność,

- marksistowski feminizm wyprowadzający różnice płci i klas ze stosunków własności prywatnej i z kapitalistycznej formy produkcji; kluczowym czynnikiem tłumaczącym te różnice jest organizacja gospodarki; kobiety znajdują się przede wszystkim pod panowaniem kapitału, a dopiero potem pod panowaniem mężczyzn,

- socjalistyczny feminizm wiążący formowanie naszych doświadczeń życiowych zarówno przez klasę społeczną jak i przez płć, które są nierozdzielnie ze sobą splecione. Interakcję między klasą a płcią wyznacza organizacja społeczeństwa i ona też decyduje o strukturze popełnionych przestępstw; mężczyźni mają władzę i z tego powodu więcej prawnych i pozaprawnych możliwości popełnienia przestępstw.

Feministyczne kierunki w kryminologii zajmują się przede wszystkim następującymi czterema problemami:

- uogólnienia: należy rozstrzygnąć, czy istniejące do tej pory teorie kryminologiczne mogą zostać w niezmodyfikowanej postaci zastosowane również do kobiet i dziewcząt,

- stosunku płci: należy wyjaśnić, dlaczego kobiety i dziewczęta popełniają mniej przestępstw i lżejszego rodzaju, niż mężczyźni i chłopcy i jakie męskość odgrywa znaczenie w genezie przestępczości,

- wiktyimizacji: należy dokładnie zbadać formy i przyczyny psychicznej i seksualnej przemocy, których ofiarą padają kobiety,

- równego traktowania mężczyzn i kobiet przez system wymiaru sprawiedliwości; należy odpowiedzieć na pytanie, czy zasada męskości lub kobiecości powinna mieć wpływ na system sprawiedliwości.

„Feministycznie zorientowana” kryminologia¹³⁴ spotkała się zarówno z krytyką, jak i z poparciem. Podaje się w wątpliwość, że płć jest rzeczywiście centralną kategorią społeczno-strukturalną, jak to utrzymuje feminizm¹³⁵. Wskazuje się na to, że czarne kobiety z klasy niższej widzą różne problemy zupełnie inaczej niż białe kobiety z klasy średniej. Mimo tej krytyki nie ulega wątpliwości, że wiktymologia i feminizm wzajemnie się popierały¹³⁶ i że feminizm wywarł trwały wpływ na kryminologię. Zorientowana feministycznie kryminologia, mimo że względnie nowa, jest znaczącym uzupełnieniem kryminologii i będzie się pomyślnie rozwijać w przyszłości¹³⁷.

¹³³ S.S. Simpson: *Feminist Theory, Crime and Justice*, w: P. Cordelia, L. Siegel (red.): op.cit. w szczeg. s. 320-322.

¹³⁴ S. Caulfield, N. Wonders: *Gender and Justice: Feminist Contributions to Criminology*, w: G. Barak (red.): op.cit., s. 213-229.

¹³⁵ W. Einstadter, S. Henry: op.cit., s. 275.

¹³⁶ M. Płatek: *What it's like for Women: Criminology in Poland and Eastern Europe*, w: N.H. Rafter, F. Heidensohn (red.): *International Feminist Perspectives in Criminology*, Buskingham, Philadelphia 1995, s. 124-135, w szczeg. s. 131.

¹³⁷ D. Downes, P. Rock: *Understanding Deviance*, Oxford 1995, s. 373.

X. TEORIE POSTMODERNISTYCZNE

Postmodernizm jest nihilistyczną reakcją na pozytywistyczną pewność oświecenia. Modernizmem określa się okres historyczny, który nastąpił po średniowiecznym feudalizmie, a trwał do połowy XX wieku. Zastąpił on skoncentrowane na religii społeczeństwo wierzące w Bożą władzę, w to, że ziemia jest centrum kosmosu, w siły nadprzyrodzone, w subiektywizm i w ograniczenie przestrzenne. Modernizm zastąpił te wierzenia zaufaniem do wartości odnowy, racjonalności i obiektywnej analizy skierowanej na postęp i odkrycie prawdy. W wiekach współczesnych nauka stała się panującą metodą zrozumienia i opanowywania świata. Ludzie stali się przekonani do wyższości racjonalnej logiki nad wiarą. Postmodernizm¹³⁸ podaje w wątpliwość ideę, że świat realny jest poznawalny. Stawia pod znakiem zapytania przewagę „nauki” jako metody analizy i wyjaśniania. Uważa on za wątpliwe wszelkie próby zajmowania się istotą życia i jego przyczynami. Wyraża wątpliwości co do prób jednostek i instytucji twierdzących, że skoro są „ekspertami” ich wiedza jest ważniejsza od wiedzy innych. Prawda jest dla niego formą dominacji¹³⁹.

Pod koniec lat osiemdziesiątych postmodernizm wszedł do kryminologii. Próbowano włączyć do niej dekonstrukcjonizm i teorię chaosu. Dekonstrukcjonizm zrywa ze wszystkim i odchodzi od wszystkiego, co zostało stworzone. Kryminologia konstytutywna (podstawowa)¹⁴⁰ jest kierunkiem dążenia postmodernizmu. Jej założenia można ująć w dwie poniższe tezy podstawowe:

- kodeks karny nie określa czym jest przestępstwo; jest ono bardziej zdolnością lub władnością narzucania innym swojej woli w każdym kontekście społecznym; jest siłą negocjowania innych; ofiara przestępstwa zostaje zdegradowana do nie-osoby, do nie-człowieka, co wywołuje u niej ból i cierpienie,

- kryminologia konstytutywna odrzuca tradycyjne założenie teorii kryminologicznych, zgodnie z którym przestępstwo należy tłumaczyć mikro- i makroprzyczynami; zamiast tego chce gruntownie analizować każdy związek międzyludzki, w którym faktycznie lub ewentualnie występuje narażenie kogoś na ból i cierpienie. Taki związek w całej jego strukturalnej złożoności powinno się zbadać, określić i przestrukturyzować w coś nie przynoszącego szkody.

Z kryminologią konstytutywną związana jest kryminologia przynosząca pokój¹⁴¹, która próbuje usmierzyć ludzkie cierpienie i w ten sposób zapobiec przestępczości. Sprawca nie powinien być odrzucany, należy próbować pojednać go z jego społecznością, prawno-karne rozwiązania należy przy tym odrzucić jako nacechowane przemocą. Przemocy indywidualnej nie można zwalczyć przemocą państwową. Trzeba iść w kierunku zasadniczej zmiany porządku społecznego, takiego w którym niesprawiedliwość, ból, troska, cierpienie i wyobcowanie

¹³⁸ W kwestii postmodernizmu por. W. E i n s t a d t e r, S. H e n r y : op.cit., s. 277-279.

¹³⁹ W. S. D e K e s e r e d y, M. D. S c h w a r t s : *Contemporary Criminology*, Belmont, Albany, Bonn, Boston 1996, s. 273.

¹⁴⁰ S. H e n r y, D. M i l o v a n o v i c : *Constitutive Criminology: The Maturation of Critical Theory*, w: „Criminology” 1991, s. 293-316; Idem: *The Constitution of Constitutive Criminology: A Postmodern Approach to Criminological Theory*, w: D. N e l k e n : *The Futures of Criminology*, London, Thousand Oaks, New Delhi 1994, s. 110-133; Idem: *Constitutive Criminology*, London, Thousand Oaks, New Delhi 1996.

¹⁴¹ Por. artykuły w pracy zbiorowej: H. E. P e p i n s k y, R. Q u i n n e y (red): *Criminology as Peacemaking*, Bloomington, Indianapolis 1991.

będą zastąpione sprawiedliwym systemem, unikaniem bólu i cierpienia, jak również nowym rozumieniem wspólnoty i związków międzyludzkich. Nacechowany przemocą system wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych powinien zostać zniesiony i zastąpiony przez procesy wyrównywania i łagodzenia konfliktów, ich pokojowe rozwiązywanie (mediowanie między sprawcą i ofiarą) i mechanizmy pojednawcze.

X. TEORIE INTEGRUJĄCE

Integracja teorii oznacza łączenie dwóch lub więcej istniejących już teorii średniego zasięgu, tak by powstała jedna, obszerniejsza teoria. Wartość takiej integracji jest różnie oceniana. Popiera się interdyscyplinarne postępowanie w kryminologii. Kryminologowie wypowiadają się za łączeniem różnych punktów widzenia. Kryminologię postrzega się jako naukę multidyscyplinarną i dopuszcza się współzawodnictwo różnych teorii średniego zasięgu¹⁴². Integracja ma na celu wzięcie tego, co najlepsze z każdej teorii i stworzenie jednej obszerniejszej teorii. Jednakże wiele założeń poszczególnych teorii wyklucza się. Poza tym wiele poszczególnych teorii jest wyrazem „ducha czasu” (Hegel) danego okresu historycznego. Z drugiej strony wiele teorii nie sprzeciwia się sobie i mogłyby się one sensownie uzupełniać. Z tego też powodu próby integracji są niezmiernie liczne¹⁴³. Dotyczy to w szczególności teorii uczenia i kontroli. Byłoby zbyt daleko idące pokuszenie się w tej pracy, o przegląd wszystkich dotychczasowych prób integracji, zwłaszcza że do tej pory żadna nie została ogólnie uznana.

Jako przykład różnorodnych połączeń teorii można podać teorię kontroli władzy¹⁴⁴, która łączy teorię marksistowską i feministyczną z teoriami konfliktu, kontroli i racjonalnego wyboru; wzbudziła ona nieco więcej dyskusji. Dąży ona do wytłumaczenia mniejszej liczby i lżejszych przestępstw popełnianych przez kobiety i dziewczęta układem patriarchalnym i strukturą klasową. Uważa, że patriarchy i struktura klasowa są odpowiedzialne za surową kontrolę kobiet i dziewcząt wewnątrz rodziny. Pozycja w strukturze władzy, którą dorośli członkowie rodziny zajmują w miejscu pracy, przenoszona jest do ich rodzin. Stosunek istniejący w pracy strukturyzuje w rodzinie stosunki między rodzicami, rodzicami a dziećmi, a zwłaszcza matką i córką. Władza klasy społecznej oddziałuje też w miejscu pracy. Ludzie posiadają względną moc kontrolowania się nawzajem. Właściciel środków produkcji kontroluje proces produkcji. Menadżerowie i nadzorcy kontrolują pracowników, którzy już nikogo nie kontrolują, a jedynie sprzedają siłę roboczą. Bezrobotni, należący do „ludności przepływowej” nie posiadają nawet takiej mocy, żeby sprzedać swoją siłę roboczą. Ludzie, którzy kontrolują innych, należą do klasy panującej, wydającej rozkazy (Command-Class). Ludzie, którzy są kontrolowani tworzą

¹⁴² W kwestii sporu dotyczącego integrowania teorii por. artykuły w: S.F. Messner, M.D. Krohn, A.E. Liska: *Theoretical Integration in the Study of Deviance and Crime: Problems and Prospects*, Albany (N.Y.) 1989.

¹⁴³ T.J. Bernard, J.B. Snipes: *Theoretical Integration in Criminology*, w: M. Tonry (red.): *Crime and Justice*, t. 20, Chicago, London 1996, s. 301-348.

¹⁴⁴ J. Hagan, A.R. Gillis, J. Simpson: *The Class Structure and Delinquency: Toward a Power-Control of Common Delinquent Behavior*, „American Journal of Sociology” 1985, s. 1151-1178; J. Hagan, J.H. Simpson, A.R. Gillis: *Class i the Household: A Power-Control-Theory of Gender and Delinquency*, „American Journal of Sociology” 1987, s. 788-816; J. Hagan: *The Structuration of Gender and Deviance: A Power-Control-Theory of Vulnerability to Crime and the Search for Deviant Role Exits*, „Canadian Review of Sociology and Anthropology” 1990, s. 137-156.

klasę przyjmujących rozkazy (Obey-Class). Pozycje siły klas społecznych przenoszą się na życie rodzinne. Osoby, posiadające względnie silną pozycję gospodarczą związaną z własnością i autorytetem, mają większą władzę w rodzinie, niż ludzie posiadający mniejszą pozycję gospodarczą lub też nie mający jej wcale. Drugim wymiarem teorii kontroli władzy jest różnicowanie między patriarchalną a partnerską strukturą rodziny. W rodzinie patriarchalnej, w której panuje ostry podział pracy między pracującym zawodowo mężczyzną, a prowadzącą dom kobietą, mężczyźni bardziej kontrolują swoje córki i żony. Matki przekazują córkom w procesie socjalizacji tradycyjny podział pracy według płci. W takim typie rodziny dziewczynki i młode kobiety są silniej kontrolowane w związku z męską dominacją i męskim nadzorem w rezultacie czego popełniają mniej przestępstw, niż chłopcy i młodzi mężczyźni, którym daje się większą swobodę. W przeciwieństwie do tego w rodzinach partnerskich, w których panuje mniejszy podział ról, np. rodziny klasy średniej odznaczające się tym, że oboje rodzice pracują zawodowo, struktura władzy w rodzinie w dużo mniejszym stopniu kieruje się płcią. W rezultacie, w takiej rodzinie w procesie socjalizacji dużo mniejsze znaczenie odgrywa płeć, a także matki mniej kontrolują córki. Ponieważ dziewczęta i młode kobiety są w skutek tego narażone na takie samo ryzyko jak chłopcy i młodzi mężczyźni, liczba i waga ich przestępstw zbliża się do liczby i wagi przestępstw popełnianych przez mężczyzn. Podobny skutek można zaobserwować w rodzinach, w których dziecko jest wychowywane tylko przez jednego rodzica.

Teoria kontroli władzy jest jedną z nielicznych zintegrowanych teorii, w której nastąpiło połączenie różnych krytycznych strukturalnych makroteorii z indywidualnymi mikroteoriami. Najczęściej łączy się ze sobą mikroteorie. Feministki i feminiści ostro skrytykowali¹⁴⁵ teorię kontroli władzy, która występuje z następującą tezą: emancypacja matek i fakt, że pracują zawodowo, powodują popełnienie przestępstw przez ich córki. Tezy tej, w opinii feministek i feministów, nie można zaakceptować. W pewnym nowszym badaniu empirycznym stwierdzono, że różnica między patriarchalnym a partnerskim typem rodziny nie ma wpływu na przestępczość dzieci i młodzieży¹⁴⁶. Wreszcie w teorii kontroli władzy brakuje¹⁴⁷ uwzględnienia różnic klasowych, rasowych i etnicznych w poszczególnych typach rodzin, a także stosunków między rodzicami a dziećmi.

XII. PODSUMOWANIE PRZEGLĄDU

Rzut okiem na trzy ostatnie dziesięciolecia międzynarodowej dyskusji o teoriach kryminologicznych pokazuje, że tylko niewiele teorii można uznać za empirycznie sprawdzone i nadające się do praktycznego zastosowania. Jeśli chodzi o teorie społeczno-strukturalne można powiedzieć, że taka właśnie jest unowocześniona teoria społecznej dezorganizacji. Także teorie społeczno-psychologiczne są chętnie stosowane w praktyce i wystarczająco ugruntowane empirycznie. Dotyczy to szczególnie społecznej teorii uczenia, która została wyraźnie zaakceptowana nie tylko w psychologii, ale również w kryminologii. Teorie kontroli

¹⁴⁵ M. Chesney-Lind: *Girls' Crime nad Woman s Place: Toward a Feminist Model of Female Delinquency*, „Crime and Delinquency” 1989, s. 5-29; M. Chesney-Lind, R.G. Sheldon: *Girls, Delinquency, and Juvenile Justice*, Pacific Grove (Cal.) 1992, s. 96-98.

¹⁴⁶ M. Morash, M. Chesney-Lind: *A Re-Formulation and Partial Test of Power Control Theory*, „Justice Quarterly” 1991, s. 347-377.

¹⁴⁷ D. J. Carrant, C.M. Renzetti: *Theories of Crime*, Boston, London, Toronto 1994, s. 274.

są wartościowym uzupełnieniem społecznej teorii uczenia i ich oparcie empiryczne i praktyczne zastosowanie decyduje o ich znaczeniu w ramach społecznej teorii uczenia.

Dla postępu w badaniach kryminologicznych i w praktyce szczególnie obiecujące okazały się cztery następujące nurty:

- instytucjonalna teoria anomii znalazła duże uznanie w Ameryce Północnej i jest przedmiotem żywych dyskusji,

- teorie drogi życiowej są znaczącymi nowymi nurtami; muszą zostać rozbudowane i zintegrowane z teoriami zorientowanymi na ofiarę i z teoriami społeczno-strukturalnymi,

- teorie wiktymologiczne zwróciły uwagę na nowe elementy w etiologii przestępczości, muszą jednak zostać bardziej zdynamizowane i zintegrowane w teoriami zorientowanymi na sprawcę i teoriami społeczno-strukturalnymi,

- teorie feministyczne wywarły istotny wpływ na kryminologię i znacznie ją wzbogaciły; nie bez racji aspekty feministyczne odegrały ważną rolę w międzynarodowej dyskusji o teoriach kryminologicznych ostatnich trzech dziesięcioleci.

Krytyczne, radykalne i postmodernistyczne teorie starają się wyprzeć kryminologię głównego nurtu. Nie udało im się to w przeszłości i nie osiągną tego także w przyszłości. Jednakże poprzez swoją alternatywną perspektywę wzbogaciły międzynarodową dyskusję o teoriach kryminologicznych. To samo odnosi się do racjonalnej teorii wyboru, która ma znaczenie jako teoria uzupełniająca.

Biologiczne teorie przestępczości nie wykazały w sposób przekonujący empirycznie swojej prawdziwości. Psychologiczne teorie przestępczości uległy za bardzo wpływom biologicznym. Jednakże psychologia istotnie wsparła współczesną dyskusję o teoriach kryminologicznych poprzez stworzenie teorii społeczno-psychologicznych, a zwłaszcza społecznej teorii uczenia¹⁴⁸.

¹⁴⁸ Zainteresowanego czytelnika można odesłać do uzupełniającej lektury polskich prac kryminologicznych poświęconych teoriom kryminologicznym. Będą to m.in. następujące pozycje

1. L. F a l a n d y s z : *W kręgu kryminologii radykalnej*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1986.
2. A. K o s s o w s k a : *Funkcjonowanie kontroli społecznej. Analiza kryminologiczna*, Agencja Scholar, Warszawa 1992.

3. K. K r a j e w s k i : *Teorie kryminologiczne a prawo karne*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1994.

4. K. O s t r o w s k a , D. W ó j c i k : *Teorie kryminologiczne*, ATK, Warszawa 1986.

5. A. S i e m a s z k o : *Społeczna geneza przestępczości. Wokół teorii zróżnicowanych powiązań*, PWN, Warszawa 1979.

6. A. S i e m a s z k o : *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, PWN, Warszawa 1993.

7. L. T y s z k i e w i c z : *Od naturalizmu do humanizmu w kryminologii*, US, Katowice 1991.